



GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 26/2012 (2462) Rok LIV 1-8.7.2012

No to... spływamy na wakacje!

Eucharystia
– wspólnota z Bogiem i między nami

50. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny
str. 5

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fol. S. N. Modzelewska

WAKACYJNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Szymon Babuchowski (Gość Niedzielny)

W domu trzeciego wieszcza

Zygmunt Krasiński (urodzony 200 lat temu - 19 lutego 1812 w Paryżu - zm. 23 lutego 1859 także w Paryżu) pozostaje dziś w cieniu Mickiewicza i Słowackiego. Warto odkurzyć jego biografię, odwiedzić jąc malowniczą Cpinogórę.

Póśród mazowieckich pól wyrasta nagle potężny, 22-hektarowy park, z charakterystyczną wieżą neogotyckiego pałacyku. Wjeżdżamy do dawnej posiadłości rodu Krasińskich. Zygmunt Krasiński, jeden z trzech naszych wieszczów, jako dziecko przyjeżdżał tu na wakacje. Pałacyk był prezentem ślubnym od ojca poety, Wincentego. – Ojciec chciał go tu osiedlić, uczynić gospodarzem, a on się tu dusił, uciekał w świat podróży – opowiada Stanisława Maliszewska, przewodnik z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze.

Zniewolony przez ojca

Urodzony 200 lat temu Zygmunt Krasiński pozostaje dziś w cieniu Mickiewicza i Słowackiego. Jego obecność w szkolnych programach ogranicza się zwykle do fragmentów „Nie-Boskiej komedii”, dramatu o konflikcie między obozami arystokratów i rewolucjonistów. Bardziej ambitni przeczytają jeszcze „Irydiona” albo poznają Krasińskiego jako poetę, autora „Psalmów przyszłości”. I to właściwie wszystko. Dlaczego „trzeci” wieszcz jest przez współczesnych tak mało doceniany?

– To filozoficzna twórczość – mówi przewodnik, prowadząc nas w stronę pałacyku. – Żeby zrozumieć dzieła Krasińskiego, trzeba znać dobrze ich kontekst, wiedzieć co nieco na temat czasów, w których żył. Dla mnie najciekawsze są jego listy – to wspaniała kronika epoki. Z wielkim realizmem spisuje w nich swoje przeżycia.

Z listów wyłania się postać rozdarta. Krasiński, wcześniej osierocony przez matkę, pozostawał pod silnym wpływem ojca – niegdyś generała w armii napoleońskiej, a później carskiego dygnitarza w Królestwie Polskim. Poeta nie akceptował prorosyjskich poglądów ojca, ale w praktyce często mu ulegał. Podczas studiów odmówił wzięcia udziału w patriotycznej manifestacji, przez co był bojkotowany przez kolegów. Później Wincenty ingerował także w jego życie osobiste. Wymusił na synu małżeństwo z Elizą Branicką, mimo że ten za swoją mużę uważał Delfinę Potocką. Gorące uczucie do tej drugiej poeta żywił jeszcze przez wiele lat.

Rzeczpospolita Krasińska

W pałacyku portrety Elizy i Delfiny wiszą naprzeciwko siebie. – Eliza nie lubiła Opinogóry – opowiada pani Stanisława. – To miejsce kojarzyło jej się z upokorzeniem. Zygmunt noc poślubną spędził na cmentarzu, wdychając do Delfiny. Przez trzy miesiące nie skonsumował małżeństwa. Zalety Branickiej

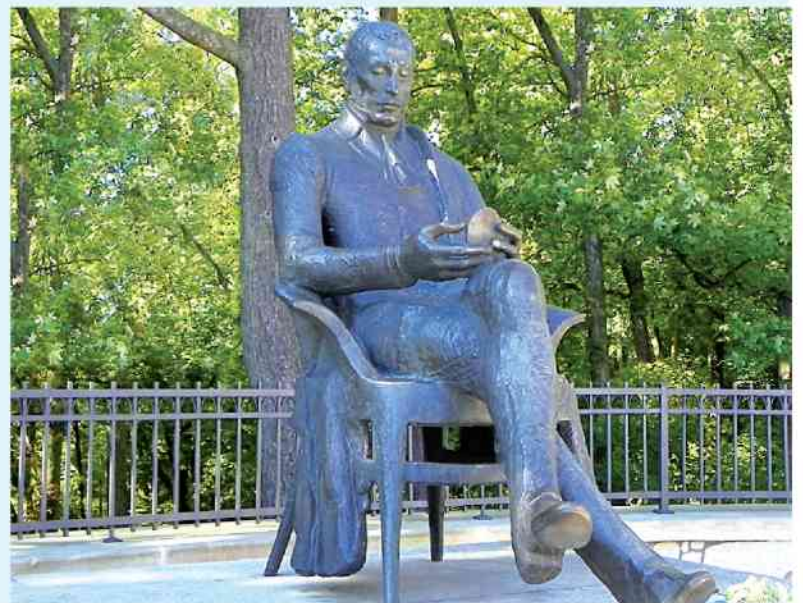
docenił znacznie później, a pod koniec życia szczerze ją pokochał. Razem doczekali się czwórki dzieci.

Spoglądam na drzewo genealogiczne Krasińskich, znajdujące się w muzeum. Korzenie, sięgające czasów rzymskich, są zmyślane, ale od XIV wieku zaczyna się prawdziwa historia rodu. – Wincenty utożsamiał ją z historią Polski i to przekazał swojemu synowi – tłumaczy nasza przewodniczka. Echa tej wizji dziejów znajdziemy w „Nie-Boskiej komedii”. Okopy św. Trójcy to przecież twierdza konfederatów barskich, a za konfederacją stali m.in. pradziadek Zygmunta – Michał Hieronim Krasiński i brat pradiadka – bp Adam Stanisław Krasiński. Choć w „Nie-Boskiej” walka przybiera charakter ponadczasowy, a obóz arystokratów poddany jest krytyce, to jednak jeszcze bardziej surowy sąd spotyka obóz rewolucjonistów. Zdanie hrabiego Henryka o tym, że rewolucja to „wszystkie stare zbrodnie świata, ubrane w szaty świeże”, wydaje się bliskie opinii autora. Zwłaszcza że w zakończeniu dramatu przywódca rewolucjonistów, Pankracy, musi skapitulować przed wizją Chrystusa-mściciela.

Polska apostołem narodów

Zygmunt Krasiński kreśli w swojej twórczości chrześcijańską wizję dziejów. Szczególne miejsce przypada w niej Polsce, która ma do spełnienia misję wobec pozostałych narodów Europy i całego świata. „Bez śmierci i zmartwychwstania Polski nie można mówić o ewolucji ducha w dziejach ludzkości” – tak streszcza tę ideę badacz twórczości Krasińskiego, ks. Jan Siennicki. Jednak mesjanizm autora „Nie-Boskiej komedii” odróżnia od innych romantycznych mesjanizmów to, że Polska nie ma odkupywać win ludzkości, tylko objawiać narodom prawdę Chrystusową.

Poszukiwanie ratunku dla Polski w chrześcijaństwie i Kościele było z pewnością tym, co zbliżyło go do Cypriana Kamila Norwida. Pamiątką po ich trudnej, przerywanej sporami przyjaźni jest w muzeum oryginalny portret Zygmunta Krasińskiego narysowany przez Norwida. Krasiński, wraz z wspólnym znajomym Augustem Cieszkowskim, chcieli być mecenasami Norwida, ale pod warunkiem spełnienia ich zaleceń. Na to Norwid nie mógł się zgodzić. Sam zresztą nie miał najlepszego zdania o poezji swego niedoszłego mecenasa. Porównując twórczość trzech wieszczów, mówił, że Adam był rzeźbiarzem słowa, Juliusz malarzem, a Zygmunt – „tylko architektem”. Jednak po śmierci Krasińskiego pisał i, mimo trudnej sytuacji finansowej, wybił na jego cześć trzy medale: złoty, srebrny i brązowy. Jeden z nich można również oglądać w pałacyku. *ciąg dalszy na str. 10*



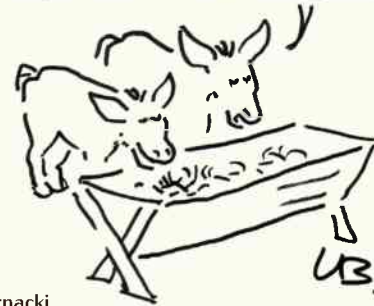
Telegram z... wakacjami!



No to żarty się skończyły, bo od jutra koniec z nauką, i szkoły zamykamy na głucho, a tornistry w ką! Bo oto nasze młodsze i nieco starsze pociechy – gimnazjalistki, studenci, licealistki oraz wszystkie drobniejsze dziatki też – wyrusza ją na wytęsknione waka.je! Do Hiszpanii, Bretanii, na Wyspy Kanaryjskie, i wszelakie inne; na obóz – pod namiot, w góry i wysokie i nad różne plaże śródziemnomorskie, a nawet do Grecji. Bo mimo kryzysu – i tam, i siam, i wbrew narastającym przeciwnościom ku pitalotnym, dzieci muszą wytchnąć, muszą oderwać się od zeszytów, lektur, równań z dwoma niewiadomymi, od anatomii pan-telka i... Rewolucji Francuskiej – zwłaszcza. Dzieci też muszą mieć swój czas na... dzieciństwo, na dokazywanie, na potkania z przyrodą w naturze i chwile zadumy w piasku, w wianku z polnych kwiatów na głowie. Na moment zadumy beztroskiej – nad sensem istnienia – przy zachodzie słońca nad wodą, zanim... nie naalecą komary i czar prysnie. Ale tak prawdę mówiąc, mimo że wszędzie dobrze i wszędzie równie dobrze można potkać podobne, letnie krajobrazy i konteksty, to przecież nie jk pi.j, nie jlatwi.j a może i... nie jtani.j uciec wakacyjnie do siebie – do Polski, do Babci, do sw.jego szeleszczącego języka i niepowtarzalnych nastrojów, pod niebem pełnym polskich gwiazd. Bo od obcego, wielkiego nawet świata, od globalizacji, i innych „cudaków” też warto czasem o.począć, i nabrać dystansu. No to pływajcie do Polski, a my razem z wami, jak Bóg pozwoli! P.O.

Z ŻYCIA ELIT

– U NAS JESZCZE – ODPUKAĆ – DA SIĘ WYTRZYMAĆ, ALE PODOBNO KOLEGOM PRZY KORJTACH ZACZYNA CORAZ WYRAŹNIEJ BRAKOWAĆ ZAOPATEZENIA...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Eucharystia – wspólnota z Bogiem i między nami – str. 5
- My tu gadu, gadu, a Niemcy w Piotrowicach... – str. 6
- Powrót do przeszłości – str. 8
- Bonnes vacances! – str. 11
- „Kościół naszym domem” – str. 12

Francja w rękach socjalistów

Bogdan Dobosz

Po wygranych wyborach prezydenckich przez Hollande'a, socjalistyczna większość w parlamencie była już tylko do pełnienia przechyłu Francji na lewą stronę.

Socjaliści przejmują władzę. W liczącym 577 członków Zgromadzeniu Narodowym mają obecnie 314 postów. Dodatkowo Zieloni obejmują 17 foteli, a Front Lewicy – 10. Pomimo wystarczającej większości PS zaprosiła Zielonych do rządu już wcześniej. Teraz w szeregach socjalistów pojawiają się głosy, że możnaby też doprosić... Front Lewicy.

Socjalistyczny prezydent, rząd i parlament wyznaczają drogę polityczną Francji na kilka najbliższych lat. Nad Sekwaną można się spodziewać wielu eksperymentów ideologicznych (poczyniono już np. pierwsze kroki w kierunku zgody na eutanazję), a w przypadku wygranej socjaldemokratów w sąsiednich Niemczech, także prób lewicowej rekonstrukcji całej Unii Europejskiej. Człotowi politycy niemieckiej lewicy już teraz odwiedzają Pałac Elizejski, zaś media sprzyjające kanclerz Merkel piszą o „rózowym spisku”.

Z kolei francuska centroprawica może mówić o klęsce. Rządząca do niedawna UMP straciła połowę mandatów. Ma teraz w parlamencie tylko 229 deputowanych. Rozprężenie w partii po przegranej Sarkozyego było wyraźne i wynik ten nie dziwi, choć rozmiary porażki już tak. Zawinił tu z pewnością kryzys gospodarczy, ale też i niska ostatnio popularność poprzedniego prezydenta.

Poza dwoma dużymi blokami centrum i lewicy w parlamencie znajdzie się jeszcze dwóch suwerenistów z Martyniki, dwóch postów centrolewicowego Ruchu Demokratycznego (MoDem), dwóch z Frontu Narodowego i zbliżony do tej formacji szef Ligi Południowej, niegdys członek FN Jacques Bompard, który wygrał w Orange.

Klęska centrum

Przy okazji wyborów parlamentarnych można mówić jeszcze o końcu tradycyjnego centrum politycznego. MoDem François Bayrou uzyskał w skali kraju najgorszy wynik w historii – 1,7%. Trzy razy mniej, niż w wyborach z 2007 r. Sam Bayrou przegrał w okręgu Pirenejów Atlantyckich. Do parlamentu weszło ostatecznie tylko 2 kandydatów partii (Borloo i Morin). Niewątpliwym błędem Bayrou okazało się poparcie w wyborach prezydenckich w II turze Hollande'a. Wyborcy Hollande'a nie potrze-



bują „pośredników” i zamiast na MoDem głosowali bezpośrednio na PS. Zrażeni z kolei wyborcy o poglądach bardziej centroprawicowych przetrzucili głosy na UMP. Ratować Bayrou próbowała nawet lewica, a jego kandydaturę popart „Zielony” eurodeputowany Cohn-Bendit. Nie na wiele się to jednak zdało...

Runął republikański mur?

Zupełnym novum francuskich wyborów był natomiast w tym roku brak „kordonu sanitarnego” sił republikańskich wobec Frontu Narodowego. Dogrywki w okręgach, w których pozostawało trzech kandydatów faworyzowały polityków FN, bo wiadomo nie od dziś, że gdzie się dwóch bije... W poprzednich wyborach centroprawica zawierała jednak sojusz z lewicą i tworzyła wokół FN „kordon sanitarny”. Wycofywano wzajemnie swoich kandydatów i polityk Frontu Narodowego naprzeciw wspólnego kandydata „republikańskiego spisku” nie miał szans na zdobycie ponad połowy głosów w okręgu. W tym roku było inaczej.

ciąg dalszy na str. 9



LITURGIA SŁOWA

XIII Niedziela zwykła Rok B

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 1,13-15;2,23-24

Czytanie z Księgi Mądrości

Bóg nie uczynił śmierci i nie cieszy się ze zguby żyjących. Stworzył, bowiem wszystko po to, aby było, i byty tego świata niosą zdrowie: nie ma w nich śmiertelności ani władania Otchłani na tej ziemi. Bo sprawiedliwość nie podlega śmierci. Dla nieśmiertelności, bowiem Bóg stworzył człowieka, uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą.

DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 8,7.9.13-15

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Podobnie jak obfitujecie we wszystko, w wiarę, w mowę, we wszelką gorliwość, w miłość naszą do was, tak też obyście i w tę łaskę obfitowali. Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacił. Nie o to, bowiem idzie, żeby innym sprawić ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz, więc niech was dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: „Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele”.

EWANGELIA

Mk 5,21-24.35b-43

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Gdy Jezus przepłynął się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przetożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: „Moja córeczka dogorywa,



Friedrich – Wskreszenie córki Jaira

przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła”. Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim. Przyszli ludzie do przetożonego synagogi i donieśli: „Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?” Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przetożonemu synagogi: „Nie bój się, tylko wierz”. I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przetożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawożenia wszedł i rzekł do nich: „Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi”. I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: „Talitha kum”, to znaczy: „Dziewczynko, mówię ci, wstań”. Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I ostupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść. □



LITURGIA SŁOWA

XIV Niedziela zwykła Rok B

PIERWSZE CZYTANIE

Ez 2,2-5

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela

Wstąpił we mnie duch i postawił mnie na nogi; potem słuchałem Tego, który do mnie mówił. Powiedział mi: „Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwiali. Oni i przodkowie ich występowali przeciwko Mnie aż do dnia dzisiejszego. To ludzie o bezczel-

E. Greco – Chrystus uzdrawia



nych twarzach i zatwardziałyh sercach; posyłam cię do nich, abyś im powiedział: «Tak mówi Pan Bóg». A oni czy usłuchają, czy nie, są, bowiem ludem opornym, przecież będą wiedzieli, że prorok jest wśród nich”.

DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 12,7-10

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Aby nie wynosił mnie zbyt wielko objawień, dany mi został oścień dla ciała, wystannik szatana, aby mnie policzkował. Dlatego trzykrotnie prositem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz Pan mi powiedział: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc, bowiem w słabości się doskonali”. Najchętniej, więc będę się chełpił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.

EWANGELIA

Mk 6,1-6

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze. A wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: „Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?” I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wieś i nauczał. □

50. MIĘDZYNARODOWY KONGRES EUCHARYSTYCZNY

Eucharystia – wspólnota z Bogiem i między nami

W stolicy Irlandii Dublinie, w dniach 10 – 17 czerwca, odbywał się jubileuszowy, 50. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Jego hasłem było słowo: „Eucharystia: wspólnota z Bogiem i między nami”. Delegacji polską przewodniczył p. Andrzej Dziuba.



Msza św. na hipodromie w Dublinie zgromadziła 40 kardynałów. Przewodniczył jej legat papieski, kard. Marc Ouellet, prefekt Kongregacji ds. Biskupów. Powiewały flagi państw, z których przyjechali uczestnicy kongresu. W homilii kard. Ouellet przypomniał, że co niedziela idziemy do kościoła, aby spotkać zmartwychwstałego Pana w Eucharystii. Światu może się wydawać, że gromadzimy się z powodów społecznych, albo podążając za kulturą i religijną tradycją, jednak w rzeczywistości jesteśmy wezwani osobiście przez Pana (...). Zauważył, że na takie zgromadzenia „przychodzimy takimi, jacy jesteśmy”. Jako „biedni grzesznicy” nie zawsze mamy właściwą dyspozycję wewnętrzną do przyjęcia Komunii św. Ale „każdy może przeżywać to, co nazywamy „komunią duchową” – wskazał kardynał. Wezwał do uświadomienia sobie, jak niezgętbiony jest „dar Świętej Eucharystii”. – Bóg zasługuje na większą adorację i wdzięczność za ten dar miłości – stwierdził prefekt Kongregacji ds. Biskupów.

Pod znakiem ekumenizmu

Pod znakiem jedności chrześcijan przebiegał drugi dzień 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Podczas nabożeństwa ekumenicznego anglikański abp Dublina i Glendalough, Michael Jackson pytał, „jaką formę powinno przyjąć życie we wspólnocie, do której są wezwani i w pewnym sensie zobowiązani wszyscy ochrzczeni”. W homilii prawosławny metropolita Hilarion podkreślił, że jedną z przyczyn kryzysu wiary, jaki dotknął chrześcijańską Europę, jest zmiana „w postrzeganiu sakramentów Kościoła i jego prawdziwej natury”. Pod wpływem racjonalizmu nie pojmuje się już sakramentów, jako „pełni” wiary, lecz zaczęto je traktować, jako sprawę prywatną (...). W jego przekonaniu, Kościół nie może sam siebie zwolnić z apostołskiej misji bycia solą, która nadaje smak. Metropolita Hilarion zastanawiał się, czy obecna dekadencja Europy nie ma swego źródła w tym, że chrześcijanie „utracili smak”, który przez wieki był „pozytywnym impulsem dla tworzenia kultury europejskiej”. Katolicki abp Dublina Diarmuid Martin zauważył, że przed katolikami i protestantami stoją te same wyzwania, związane zwłaszcza z sekularyzacją. „Po raz pierwszy potrzebujemy radykalnie nowej ewangelizacji” – stwierdził hierarcha.

Przyszłość wiary w rękach świeckich.

„Przebudzenie i przyszłość wiary w Europie jest w rękach ludzi świeckich i ruchów kościelnych, które mogą wnieść wkład w nową ewangelizację. Żyją bowiem silną duchowością i nie będąc klerykami mają doświadczenie wspólnoty Kościoła” – taką opinię wyraził w trzecim dniu Kongresu Eucharystycznego irlandzki teolog, ks. Thomas Morris.

A metropolita Paryża, kard. André Vingt-Trois, obecny na Kongresie, wyliczał, że chrześcijanie dają światu „autentyczną wizję człowieka, życia rodzinnego, zaangażowania społecznego oraz relacji do pracy, pieniędzy i wszechświata”. Wskazał, że życie we wspólnocie nie jest „hipotetycznym projektem”, gdyż „samym sensem życia chrześcijan jest poświęcenie się służbie braciom i siostram”. Uzdalniają do tego „uczestnictwo w Eucharystii” i „moc Ducha Świętego”.

Komunia w małżeństwie i rodzinie

Pod znakiem małżeństwa i rodziny minął kolejny dzień Kongresu. Pośród wielu złożonych życiowych świadectw szczególnym echem odbiło się wystąpienie urodzonej w tym mieście znanej irlandzkiej dziennikarki, pracującej m.in. w „The Irish Times” Bredy O'Brien. Podkreśliła ona rolę i znaczenie przysięgi małżeńskiej, a także ufność, którą trzeba złożyć w Bogu, by pomógł w dotrzymaniu wierności do końca życia. Małżeństwo jest bowiem związkiem dwóch bardzo różnych osób, naznaczonych własnymi historiami i słabościami, a także wyniesionymi z dwóch odmiennych rodzin doświadczeniami. O'Brien podkreśliła też, że rodzina, która jest domowym Kościołem, powinna być miejscem otwartym i dostępnym dla innych, tak jak Chrystus (...). Dziennikarka wskazała także na wagę wspólnego stołu, który w rodzinie powinien być miejscem nie tylko żywienia, ale także przebaczenia. To tam możemy uczyć się prawdziwego znaczenia Eucharystii i obecności Boga pośród nas.

Następnie sprawowano Eucharystię, której przewodniczył kard. André Vingt-Trois, metropolita Paryża. W homilii powiedział on m.in., że rodziny chrześcijańskie nie wymagają jakiegoś szczególnego traktowania. Powinny jednak zarówno dla wierzących, jak i niewierzących być świadectwem, że są trwałym związkiem mężczyzny i kobiety”.

W tym samym czasie legat papieski na Kongres, kard. Marc Ouellet, na prośbę Benedykta XVI, udał się w pielgrzymce nad jezioro Lough Derg. Na jednej z jego wysp znajduje się słynne sanktuarium zwane „czyśćcem św. Patryka”, gdzie tradycyjnie przybywają pielgrzymi już od ponad 1000 lat. Kardynał spotkał się tam z grupą ofiar nadużyć seksualnych ze strony irlandzkich duchownych. Zapewnił je o duchowej bliskości Ojca Świętego oraz o zaangażowaniu całego Kościoła, by do podobnych przestępstw nie doszło w przyszłości.

Dzień pod hasłem kapłaństwa

Kapłaństwo w wymiarze sakramentalnym, jak i kapłaństwo powszechne, to tematy, które zdominowały kolejny dzień Kongresu. Główną katechezę poprowadził abp Vancouveru John Michael Miller. Mówił o wymiarach kapłaństwa, które wpisane są w relację między kapłaństwem sakramentalnym i powszechnym wszystkich ochrzczonej. Podkreślił, że księża są ludźmi Komunii i terapeutami duszy. Ich podstawową rolą jest służba ludowi Bożemu w realizacji misyjnego posłannictwa Kościoła. Punktem centralnym tego dnia była Msza św. sprawowana przez kard. Oscara Andrésa Rodrígueza Maradiage z Hondurasu.

ciąg dalszy na str. 17



My tu gadu, gadu, a Niemcy w Piotrowicach...

Jan Kciuk 

Bywali na Śląsku zni ją może to powiedzonko, które określa podstępne zachodzenie naszych pozycji przez wroga od tyłu. Wydu je się ono też pasować akurat do przelewających się przez kraj fiesty z okazji piłkarskiego Euro 2012. Nasi piłkarze jednak przegrali, a że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, można przejrzeć na oczy.

Kiedy Polacy byli zajęci śledzeniem np. takiej jakości trawy na stadionach, poza boiskami rozgrywały się tymczasem rzeczy dziwne i ciekawe.

Rządzący np. w tym czasie pracowali z mozołem nad ograniczeniem prawa do zgromadzeń. O takich „głupstwach” jak zakup dla rządu Donalda Tuska 35 nowych limuzyn też niewielu usłyszało. Na wszelki wypadek informację okraszono takim kwiatkiem: „za samochody ma zapłacić Centrum Usług Wspólnych, które – jak tłumaczy Kancelaria Premiera – samo zarabia na siebie i nie jest finansowane ani dotowane z budżetu”. Najpierw pomyślałem, że dobrze nami



rządzą i zastępują na odrobinę luksusu, bo przecież te limuzyny to nie z budżetu. Później coś mnie tknęło... Centrum Usług Wspólnych(?), wybrane zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów nr 16 do przygotowywania i przeprowadzania postępowań o udzielenie zamówienia publicznego – to jednak instytucja gospodarki budżetowej. Centrum Usług Wspólnych powstało przez przekształcenie gospodarstwa pomocniczego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w instytucję gospodarki budżetowej (Dz. U. z 2010 roku, Nr 181, poz. 1217) i jest jednostką sektora finansów publicznych. Ma ono koordynować po prostu rządowe zakupy i organizować przetargi. A można było pomyśleć, że to niemal jakiś prezent.

W cieniu Euro odbywały się także zatrzymania pod różnymi pretekstami kibiców (oficjalna wersja – kibole lub pseudokibice). Schemat jest prosty. Kilka obrazków z chulikańskich burd i telewizyjny kibic (ten „prawdziwy”) oddycha z ulgą, że kilku prowadzących osadzono za kratkami. Tuż przed mistrzostwami wsadzono ok. 70 osób za rzekome powiązania ze światem przestępczym. Idę o zakład, że po Euro większość z nich opuści areszty, a cała sprawa miała charakter prewencji i oczyszczenia sobie terenu przed „rado-

Z KRAJU

- Uroczystości 220. rocznicy ustanowienia Orderu Virtuti Militari, najwyższego polskiego odznaczenia za zasługi bojowe i najstarszego na świecie, odbyły się w Warszawie. W ceremonii wzięli udział m.in. przedstawiciele Lwowa, Verdun i Warszawy – miast odznaczonych Orderem Virtuti Militari.
- W sierpniu historyczną wizytę w Polsce złożył patriarcha Moskwy i Wszechrusi. Cyryl I przyjedzie na zaproszenie Kościoła prawosławnego w Polsce, ale powodem wizyty jest podpisanie wspólnego orędzia z Kościołem katolickim w Polsce. Prace nad dokumentem, który mówi m.in. o pojednaniu obydwu narodów trwały trzy lata.
- Sejm odrzucił projekty Ruchu Palikota oraz SLD zakładające likwidację Funduszu Kościelnego bez wprowadzania w zamian innych form finansowania Kościołów z budżetu państwa.
- W cieniu mistrzostw i praktycznie bez odzewu społecznego w Sejmie odbywały się debaty o zmniejszeniu liczby godzin historii w szkołach i ograniczeniu wolności zgromadzeń. Wybór czasu wydaje się nie przypadkowy.
- W garażu mieszkania na Mokotowie w Warszawie znaleziono zwłoki byłego szefa GROM – gen. Sławomira Petelickiego. Nieoficjalna wersja mówi o samobójstwie.
- Ruch Palikota złożył w Sejmie tzw. „ustawę parytetową, gwarantującą 50 proc. miejsc na listach wyborczych kobietom.
- PiS przygotowuje polityczną ofensywę na wrzesień. Prawo i Sprawiedliwość planuje odświeżyć program gospodarczy i przedstawić w tym zakresie konkretny pakiet ustaw. Do końca roku sfinalizuje też prace zespół badający katastrofę smoleńską.
- Minister sportu Federacji Rosyjskiej Mutko przyjechał do Warszawy, gdzie zabiegał o wydanie Rosji jej kibiców, skazanych w Polsce po burdach, do których doszło w Warszawie przy okazji meczu Polska-Rosja.

- Zdrada narodowa. Grupa polityków Ruchu Palikota w imieniu klubu parlamentarnego tej partii napisała list do... Putina. Wyrażają w nim nadzieję, że wydarzenia przed i po meczu Polska-Rosja „nie zaprzeczają niekwestionowanej” przyjaźni między obu krajami i donoszą, że za zachowaniem polskich chulikańców stoi Prawo i Sprawiedliwość, Radio Maryja oraz ruch Solidarnych 2010. List został skierowany na ręce ambasadora Federacji Rosyjskiej.
- W śledztwie dotyczącym dokonywania połączeń z telefonu prezydenta Kaczyńskiego już po katastrofie w Smoleńsku konieczne będzie przesłuchanie obywateli Rosji.
- Instytut Pamięci Narodowej (IPN) oskarża o kłamstwo lustracyjne kilku z najwyższych dowódców polskiej armii. Ostatnio doszedł do tej listy jeden z dowódców ze Sztabu Generalnego.
- Kościelny spór o lwowskie skarby. Kościół we Lwowie próbuje odzyskać słynny obraz i cenne relikwie. Krakowscy duchowni twierdzą, że w Polsce będą bezpieczniejsze. Spór dotyczy relikwiarza bł. Jakuba Strzemię, biskupa zmarłego na początku XV w., patrona Lwowa i lwowskiej diecezji oraz XVI-wiecznego obrazu Matki Bożej Łaskawej, której w 1656 r. w czasie potopu szwedzkiego, król Jan Kazimierz powierzył Polskę w opiekę. Obraz spoczywa w skarbcu katedry wawelskiej, a relikwiarz został tu w 1996 r. zdeponowany przez kard. Jaworskiego, poprzedniego metropolitę Lwowa.
- Byli członkowie zarządu Kulczyk Holding Jan W. i Wojciech J. zostali zatrzymani przez policję. Jan W. miał m.in. wręczyć milion dolarów łapówki przy prywatyzacji TP SA. Śledztwo prowadzone przez katowicką prokuraturę we współpracy z CBA i CBŚ dotyczy prywatyzacji LOT, Stoenu i TP SA.
- Aptekarze nie mogą odmawiać sprzedaży określonych leków, np. środków antykoncepcyjnych, powołując się na tzw. klauzulę sumienia. Stanowi-

- sko takie sformułowała Główny Inspektor Farmaceutyczny Zofia Ulz. Zagroziła także wyciągnięciem „poważnych konsekwencji” wobec opornych.
- 260 wystawców z 13 krajów zapowiedziało udział w XIII Międzynarodowej Wystawie Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonalistów SacroExpo w Kielcach.
- W referendum mieszkańcy Bytomia odwołali prezydenta miasta Piotra Koję (Platforma Obywatelska) i całą Radę Miejską. Spośród 28 925 mieszkańców, którzy wzięli udział w głosowaniu tylko 771 było przeciwnych ich odwołaniu.
- Z ambitnego programu dobrojenia i modernizacji policji, BOR, straży pożarnej i granicznej zostały tylko... tegoroczne podwyżki płac.
- Wątek dotyczący nadzoru nad BOR przez ówczesnego szefa MSWiA Jerzego Millera został wyłączony ze śledztwa dotyczącego organizacji lotów prezydenta i premiera do Smoleńska w 2010 r., i będzie badany w odrębnym postępowaniu.
- 12 firm zaproponowało Ministerstwu Obrony Narodowej dostawę lekkich pojazdów uderzeniowych. Resort chce zamówić 118 takich aut dla wojsk lądowych. Rząd wydaje się tańszy, bo zamówił ostatnio tylko 35... limuzyn.
- Jak wynika z raportu NIK nt. obrony cywilnej, istnieje ona w Polsce tylko na papierze, a w rzeczywistości jej plany są niekompletne i nieaktualne. Według Izby w wielu gminach i powiatach w ogóle nie powołano takiej formacji.
- W trakcie prac nad ustawą okazało się, że minister Boni zamiast złagodzić przepisy o zbiorce publicznych, proponuje dodatkowe regulacje i obostrzenia.
- Największą niechęć Polacy odczuwają wobec mniejszości seksualnych. Po nich idą Romowie, Arabowie i Żydzi. Mniej niechętni jesteśmy wobec Rosjan i Niemców. Takie wnioski płyną z rządowych badań nt. dyskryminacji. □

snym świętem Polaków – gospodarzy Euro”. Druga fala aresztowań przysłała po meczu Polska – Rosja. Pojawili się tam rzeczywiście „zadymiarze”, ale wspaniale działające organy ścigania zapobiegły podobno gorszym awanturom zatrzymując i tych, którzy na ulice nie wyszli. Wśród zatrzymanych są m.in. kolejny członek zarządu stowarzyszenia kibiców jednego z warszawskich klubów i jeden z najbardziej znanych „kiboli”, którzy wg policji organizowali zamieszki.

Chodzi o Wojciecha Wiśniewskiego i Wojciecha Brauna (pseudonim „Kelner”). Jak poinformowało Radio ZET, „Kelner” miał zająć się przyjazdem grup pseudokibiców z różnych miejsc w kraju, do Warszawy. Otrzymał on zarzut nawoływania do stosowania przemocy z powodu przynależności narodowej i został skazany na dwa miesiące aresztu. Wiśniewski miał „Kelnerowi” pomagać. Wobec niego sąd zastosował dozór policyjny.

Sprawa jakoś jednak dziwnie pachnie. 49-letni Wojciech Braun wstąpił się bowiem organizowaniem protestów kibiców przeciwko premierowi Donaldowi Tuskowi i grupie PiS. W czasie kampanii wyborczej zorganizował „Tóskobus”, parodiujący słynny autobus Platformy. 50-letni Wojciech Wiśniewski, ekspert od imprez masowych, też na żadnego chuligana nie wygląda... Rzecz jasna, pytania o rzeczywiste motywy działania policji nie pada...

Wreszcie tuż przed meczem z Czechami, kiedy nie ma czasu na żadne informacje pozasportowe, „samobójstwo” popetnia facet od służb specjalnych w PRL, później dowódca GROM-u i biznesmen gen. Sławomir Petelicki. Nie zostawia listu, strzela do siebie w zakątku podziemnego garażu, gdzie nie docierają kamery na i

przede wszystkim wybiera najwłaściwszy czas (ów mecz „o wszystko” Polaków), by odejść jak „najskromniej”. Od początku pojawiają się co prawda spekulacje, że nie musiało to być samobójstwo, że wcześniej mieliśmy już plagę tego typu wypadków, a Petelicki widział to czy owo. Jednak wiadomo nie od dziś, że wszyscy zwolennicy różnych spiskowych teorii to „oszołomy”. Red. Łukasz Warzecha w „Rzeczpospolitej” podaje tu przykład „Gazety Wyborczej”, która przysłała natychmiast w sukurs zwolennikom „niepokalaności” naszego państwa: „na jej portalu pojawił się tekst pod tytułem „Oficerowie BOR: Powody samobójstwa generała były w 100 proc. prywatne i nie ma w tej śmierci drugiego dna”. Jacy to oficerowie BOR przedstawiają tak kategoryczną opinię? Oto odpowiedź: „Europoseł PO Jacek Protasiewicz nie znał generała osobiście, ale podkreśla, że szanuje jego dorobek. Dodał, że rozmawiał z oficerami BOR-u, którzy znali Petelickiego i wskazywali, że powody były w 100 procentach prywatne i nie ma co szukać w tej sprawie drugiego dna”. Tak, to nie żart – „Gazeta” powołuje się na europośta PO, któremu ktoś niezidentyfikowany coś powiedział. I tak dobrze, że nie na panią Helę z warzywniaka”. Pani Hela w roli eksperta nie jest zresztą wcale gorsza od wielu medialnych specjalistów ds. np. takiego lotnictwa. Ważne tylko co się do wierzenia w „propaństwowych” mediach podaje.

Dodajmy, że Polska z Czechami przegrała. Gdyby wynik był inny, wiadomość o Petelickim spadłaby na ostatnie strony. Swoją drogą Euro uczyniło rządowi psikusa (PiS-kusa?). Jeszcze tyle rzeczy można by przeprowadzić... Trzeba teraz koniecznie zbadać, czy za Smudą nie stał np. Jarosław Kaczyński! □

ZE ŚWIATA

- Wybory w Grecji dały lekką przewagę ugrupowaniom opowiadającym się za pozostaniem tego kraju w strefie euro. Radości rynków finansowych jednak nie ma. Konserwatywna Nowa Demokracja będzie najsilniejszą partią w 300-miejscowym parlamencie mając 129 deputowanych, ale nie może rządzić samodzielnie. Lewicowa i postulująca opuszczenie strefy euro SYRIZA będzie miała 71 deputowanych, a socjalistyczny PASOK – 33.
- Politycy chadecko-liberalnej koalicji w Niemczech skrytykowali liderów SPD, którzy odwiedzają prezydenta Francji Hollande'a. Do Paryża wybrali się szef SPD Gabriel, przewodniczący frakcji parlamentarnej Steinmeier oraz były minister finansów Steinbrueck, by uzgadniać politykę unijną. Niemiecka prasa pisze o „czerwonym pakcie” przeciw Merkel.
- W meksykańskim Los Cabos odbył się szczyt przywódców najważniejszych państw świata G-20. Dyskutowano o drogach pokonania globalnego kryzysu ekonomicznego. Uwagę mediów przyciągnęło też spotkanie „w cztery oczy” Obamy i Putina.
- USA przenoszą kwaterę główną swoich wojsk w Europie do Wiesbaden – stolicy niemieckiego kraju związkowego Hesji. Do tej pory stacjonowali w Heidelbergu w Badenii-Wirtembergii. W Europie stacjonuje obecnie ok. 80 tys. amerykańskich żołnierzy. Ponad połowa na terenie Niemiec. Amerykański minister obrony Panetta zapowiedział na początku roku redukcję budżetu resortu obrony i zmniejszenie liczby oddziałów USA w Europie.
- Eskalacja przemocy w Syrii spowodowała, że obserwatorzy z ramienia ONZ zawiesili swoją misję w tym kraju.
- Rosja przygotowuje się do wystąpienia dwóch okrętów wojennych do portu Tartus, na zachodzie Syrii, gdzie znajduje się jedyna baza rosyjskiej marynarki wojennej na Morzu Śródziemnym.
- Egipski parlament został rozwiązany, zgodnie z rekomendacją Sądu Konstytucyjnego. Oznacza to,

że u władzy pozostanie wojsko. Bractwo Muzułmańskie zaprotestowało i zażądało przeprowadzenia w tej sprawie referendum.

- W zamachach bombowych w ostatnim dniu styczniowych uroczystości religijnych w Bagdadzie, śmierć poniosło ponad 30 Irakijczyków.

- Jemeńskie siły rządowe odniosły sukces w walce z al Kaidą, zdobywając uważane za jeden z bastionów islamskich rebeliantów miasto Szakra.

- W Australii powstał kolejny po brytyjskim i amerykańskim ordynariat dla anglikanów, którzy chcą przyłączyć się do Kościoła katolickiego i zachować swoją tradycję liturgiczną.

- W przeddzień 94. urodzin Mandeli czarni rasiści domagają się, żeby przed śmiercią przeprosił swoich czarnoskórych rodaków. Zarzucają Mandeli, że zdradził ich i poświęcił w imię ugody z białymi.

- Prezydent Iranu Ahmadinejad zapowiedział, że po zakończeniu drugiej kadencji w 2013 r. wycofa się z polityki.

- Władze Wysp Falklandzkich poinformowały, że planują przeprowadzenie w przyszłym roku referendum w sprawie politycznej przyszłości archipelagu, by ostatecznie odeprzeć argentyńskie roszczenia i potwierdzić trwałość więzi z koroną brytyjską.

- Parlament Łotwy uchwalił nowelizację przepisów emerytalnych, która stopniowo podwyższy wiek uprawniający do przechodzenia na emeryturę z obecnych 62 do 65 lat od 2025 r.

- „Fanzone”, czyli strefy kibica mniejszości niemieckiej w Chrzęstowicach/Chronstau i Nowej Kuźni/Neuhammer były pokazywane w niemieckim programie pierwszym TV ARD.

- 300 osób, głównie profesorów polskich uczelni, podpisało się pod listem w obronie praw Polaków na Litwie.

- Na Litwie miała miejsce profanacja grobu marszałka Piłsudskiego. Płyta przykrywająca grób na cmentarzu na Rossie, gdzie pochowane jest serce

marszałka Piłsudskiego, została pomazana farbą.

- Minister spraw zagranicznych Litwy Ažubalis twierdzi, że „ze stosunków polsko-litewskich znikła współpraca na pokaz, a rozpoczęta się współpraca realna”.

- Elie Wiesel – twórca terminu „Holokaust” – zwrócił najwyższe odznaczenie węgierskie, które otrzymał z rąk prezydenta Węgier w 2004 r. Wiesel „protestuje” przeciw „nasilającym się przejawom antysemityzmu na Węgrzech”.

- Niemcy uhonorowali tablicą pamiątkową byłego prezydenta USA Ronalda Reagana 25 lat po jego słynnym przemówieniu pod Bramą Brandenburską w Berlinie. Reagan wezwał ówczesnego przywódcę ZSRR Gorbaczowa do zburzenia muru berlińskiego.

- Stolica Apostolska ogłosiła, że Azerbejdżan sfinansuje remont katakumb w Rzymie. Azerbejdżan jest oficjalnie krajem muzułmańskim.

- Dwanaście osób poniosło śmierć, a 80 zostało rannych w atakach bombowych na kolejne trzy chrześcijańskie kościoły na północy Nigerii. Do zamachów przyznali się ekstremiści z islamskiego ugrupowania Boko Haram, chcący z Nigerii uczynić państwo muzułmańskie.

- Chińczycy automatycznie połączyli na orbicie statek załogowy Shenzhou 9 z modułem bezzałogowym Tiangong 1. Manewr pokazywała na żywo chińska telewizja.

- Birmańska opozycjonistka Aung San Suu Kyi, przebywająca w Szwajcarii, zaapelowała do o „sprzyjające demokracji” inwestycje w jej kraju i... po raz pierwszy od 60 lat firma Coca-Cola planuje sprzedawać swoje napoje w Birnie. Tym samym, Coca-Cola pozostanie nieobecna w dwóch krajach: Korei Płn. i Kubie. Napój wskaźnikiem demokracji?

- Postępy „postępu”. Sąd Najwyższy Kolumbii Brytyjskiej uznał, że zakaz eutanazji jest pogwałceniem zagwarantowanych w konstytucji Kanady wolności. □

Powrót do przeszłości

Piotr Legutko (Gość Niedzielny)

Dziesięć lat temu rozegrały się wydarzenia, które odmieniły Polskę. Jak się okazało, nie na długo.

W czerwcu i lipcu 2002 roku decydowały się losy ustawy medialnej. „Grupa trzymająca władzę”, czyli politycy SLD i związani z tą partią ludzie mediów usiłowali wpłynąć na przepisy tak, by umożliwić prywatyzację wybranych anten TVP i sprzedaż telewizji Polsat koncernowi Agora. Oczywiście czerpiąc z tej transakcji określone korzyści. Szczegółowo i z detalami przebieg tamtych wydarzeń, treść i czas rozmów, zawartość notatek, godziny spotkań – poznaliśmy pół roku później, gdy wybuchła tzw. afery Rywina. Transmitowane na żywo posiedzenia specjalnej komisji sejmowej były dla Polaków autentycznym wstrząsem.

Ustawa za łapówkę

Czego chciał Lew Rywin, podający się za wystannika premiera, Adam Michnik wiedział już przed słynnym spotkaniem obu panów, które odbyło się (nomen omen) 22 lipca. Tydzień wcześniej Wanda Rapańczyńska, prezes Agory, pisze do naczelnego „Gazety Wyborczej” notatkę, w której wylicza szczegóły propozycji. Za odpowiedni kształt ustawy medialnej Rywin domagał się: po pierwsze ostony medialnej dla rządu, pod drugie 5 proc. ceny kupna Polsatu na fundusz wyborczy SLD, po trzecie – już po transakcji – stanowiska szefa Polsatu dla siebie, jako gwarancji zabezpieczenia na antenie interesów partii. Po przeczytaniu notatki Michnik decyduje się nagrać półgodzinne spotkanie z Rywinem. Ale jego treść cała Polska pozna dopiero 27 grudnia z tekstu „Ustawa za łapówkę” opublikowanego przez „Wyborczą”.

Dziś już wiadomo, że równie bulwersujący jak propozycja Rywina, a może bardziej, był cały kontekst, w jakim została złożona oraz okoliczności jej ujawnienia. Podczas przestuchań przed komisją Polacy poznawali prawdziwe oblicze „demokracji towarzyskiej”. Zobaczyli po raz pierwszy skalę fraternizacji głównych bohaterów wszystkich stron afery, poznali szczególne obyczaje panujące wśród elit kraju nazwanego wówczas Rywinlandem. Kompromitacja systemu władzy wywołała polityczne trzęsienie ziemi i koniec potęgi SLD.

Fasadowa demokracja

Nie chodziło jednak tylko o postkomunistów. Afera pokazała, że Polska rządzona jest przez ponadpartijną oligarchię, w której o wszystkim decyduje klucz towarzyski i biznesowy. Że – jak pisał wówczas prof. Zdzisław Krasnodębski – „największe zagrożenie dla demokracji płynie nie z marginesu państwa, lecz z jego kulturalnego, politycznego i gospodarczego centrum”. Zobaczyliśmy, jak słabe jest państwo i faszadowe procedury demokratyczne. Niby uczestniczymy w wyborach, mamy rząd, prokuraturę, trybunały i sądy, ale realna władza jest gdzie indziej. Nie mamy na nią żadnego wpływu i niewiele wiemy o jej interesach. Na przykład o tym, kto, po co i dla kogo pisze ustawy.

Całą prawdę o Polsce zobaczyliśmy nawet nie podczas nieudanych polityczno-biznesowych negocjacji, ale właśnie po ich fiasku. Najbardziej poruszające było to, co się działo (a raczej nie działo) między lipcem a grudniem 2002. Prezydent, premier, prokurator generalny wiedzieli już wtedy o aferze, ale nic nie robili, utrzymując nadal towarzyskie relacje z jej bohaterami. Milczały także media, choć „cała Warszawa” znana z detalami przebieg wydarzeń.

Na wyraźne życzenie Adama Michnika oceniano w „Polityce” wywiad z Leszkiem Millerem, pytanym o łapówkę. Milczała Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, której przewodniczącemu znana już była treść słynnego nagrania. Jeszcze na dwa tygodnie przed publikacją, na imieninach u prezydenta, pojawiła się większość bohaterów afery, jak gdyby nigdy nic się nie stało. Na wspólny prezent dla Kwaśniewskiego, obraz Kossaka, złożyło się 218 gości. Z Rywinem na czele.

Po pierwsze – skuteczność

W ciągu kolejnych trzech lat wiele się w Polsce zmieniło. W 2005 roku zwycięstwo w wyborach odniosły po i pis, partie deklarujące w swych programach zerwanie z patologiami Rywinlandu. Zanim rozpoczęły między sobą wyniszczającą wojnę, zdążyły jeszcze wspólnymi siłami powołać CBA, uchwalić ustawę lustracyjną i zlikwidować wsi. Ale 2005 rok był początkiem końca próby sanacji życia publicznego. Wtedy to po raz ostatni obywatele podjęli próbę zbudowania „kontrolity”. W aktywną politykę zaangażowało się wiele osób licząc, że – podobnie jak w 1980 czy 1989 – nadszedł czas moralnej odnowy. Diagnoza ta okazała się błędna. Zamiast naprawiać państwo i uzdrawiać życie publiczne Polacy podzielili się na dwa wzajemnie zwalczające się obozy. A tymczasem w cieniu wojny politycznej ukształtowały się nowe obyczaje. Rywinland zastąpił kraj Sobiesiaka, bohatera kolejnej komisji śledczej, badającej aferę hazardową.

Z jej prac dowiedzieliśmy się, że w Polsce przedsiębiorca powinien kupić sobie polityka, aby popychał jego interesy i krył przekręty. A prezydenci i burmistrzowie – jeśli chcą mieć sukcesy – muszą wreszcie przestać przejmować się prawem, zacząć budować mosty, ronda, wiadukty, nie czekając na pozwolenia, czy wyniki odwołań od odwołań, do odwołań... Ale najbardziej przynębiająca była powszechna akceptacja tej sytuacji. Nie pojawiły się – jak po Rywinie – apele o sanację, raczej głosy zrozumienia dla aferzystów, wszak trudno ganić skuteczność. A politycy są przecież po to wybierani, by pomagać biznesowi. Nadeszły czasy, w których od rządzących oczekujemy jedynie zapewnienia nam „cieplej wody w kranie”.

Pogodzeni z upadkiem obyczajów

Czy dzisiejsza Polska przypomina tę sprzed dekady? Czy nie znaleźliśmy się w tym samym punkcie, jeśli chodzi o alienację władzy? Przede wszystkim nie ma dziś prostego podziału na zdegenerowaną elitę polityczno-biznesową i pozostającą w nieświadomości opinię publiczną. Przez te dziesięć lat pojawiły się silne, niezależne media, jest internet. Nie ma zatem mowy o nieświadomości. Jest coś gorszego: pogodzenie się z trwałym upadkiem klasy politycznej. Dramatycznie obniżyły się standardy, ale przede wszystkim wymagania. Nagrania pośta Chlebowskiego czy postanki Sawickiej już nie wywołały takiego szoku jak taśmy Rywina. Owszem, polityk złapany na gorącym uczynku odchodzi ze stanowiska, czasem nawet zostaje skazany, ale na tym sprawa się kończy. A przecież nie chodzi o słabość człowieka lecz systemu.

W dziesięć lat po Rywinie przekręty i afery spowszedniały Polakom. Największe łapówki wręczane w samym sercu państwa, bo w dawnym mswia, nie doprowadziły nawet do powstania sejmowej komisji, choć spowodowały cofnięcie olbrzymich funduszy unijnych na cyfryzację polskiej administracji. Wicemarszałkiem dzisiejszego Sejmu zostaje osoba, o której postawie wiedzą, że jest finansowana przez biznes aborcyjny, a komisją obrony kieruje najbardziej nie zrównoważony polski polityk...

Trudno dziś o optymizm, skoro nawet po katastrofie smoleńskiej nie odrodził się duch solidarności i troski o państwo, jako dobro wspólne. Ale nadzieję – mimo wszystko – mieć trzeba. Tego uczy historia. Wiosną 1980, 1988 czy 2002 r. też wydawało się, że lepiej to już było. □



Francja w rękach socjalistów

ciąg dalszy ze str. 3

Socjaliści i UMP oskarżali się wzajemnie o ciche spiskowanie z FN i w ten sposób masowej „republikańskiej zaporze” nie było.

Przypomnijmy, że Biuro Polityczne UMP (Unia na rzecz Ruchu Ludowego) podjęło uchwałę, która mówiła, że nie będzie żadnych koalicji „ani z FN, ani z PS”. Wykluczenie rozmów z PS tłumaczono tym, że socjaliści weszli w alians z radykalnym Frontem Lewicy. UMP chciała zaś pokazać, że walczy z „ekstremizmem” tak prawicowym, jak lewicowym. Oficjalnie jednak czotówka polityków UMP zagroziła wykluczeniem z partii każdego, kto podjąłby negocjacje z Frontem Narodowym. Nieoficjalnie... bywało różnie. Dla przykładu FN wycofał przed II turą dwóch kandydatów, co miało utatwić wybór politykom UMP. Poparcie było nieoficjalne, ale np. w Alpes-de-Haut-Provence FN wezwał do głosowania na kandydata centroprawicy Castela, który przed wyborami prezydenckimi złożył swój podpis na liście poparcia dla Marine Le Pen. W Saon-de-Loire podobnego poparcia udzielono dla innego kandydata UMP – Anciaux. Poparcie Frontu uzyskał także Boennec (UMP), znany przeciwnik małżeństw homoseksualnych, który oświadczył, że ważniejszy od „dyscypliny republikańskiej” jest po prostu patriotyzm. O poparcie do wyborców FN zwróciła się też b. minister, Morano, co jednak jej nie pomogło i wybory przegrała. W Bouche du Rhone wycofał się z kolei kandydat UMP – Chassain i zaapelował o wspólne powstrzymanie socjalisty Vauzella (38,4%). Chassain, który z trzeciego miejsca miał niewielkie szanse na wybór, wezwał do poparcia kandydatki FN – Laupies.

Socjaliści rzucali na UMP gromy i oskarżali ich o otwarcie furtek do parlamentu dla narodowców. Szefowa PS Aubry przypominała przy okazji wcześniejsze deklaracje Chiraca, który mówił, że „nie ma wroga na lewicy”. Jej zdaniem, w czasach Chiraca, „republikańska zaporę” utworzona przez lewicę i centroprawicę celem powstrzymania FN byłaby oczywistością. Przy okazji oskarżyła Sarkozyego, że ten „front republikański” rozmontował.

Trzeba jednak dodać, że i niektórzy politycy socjalistyczni też zachowywali się dwuznacznie. W Vaucluse, gdzie świetny wynik wyborczy osiągnęła wnuczka Jeana Marie Le Pena i siostrzenica Marine – Marion Marechal Le Pen (34,6%), centrala PS i Aubry naciskali na kandydatkę swojej partii Arkilovitch, by zrezygnowała z udziału w II turze. Preferowałoby to kandydata centrum i mogło uniemożliwić wybór Marion. Tymczasem Arkilovitch swoje kandydowanie... podtrzymała i dość nieoczekiwanie Marion Marechal Le Pen została najmłodszym (22 lata) postem francuskiego parlamentu.

Jak się wydaje, próbę tworzenia „kordonu republikańskiego” przetałamał jednak przede wszystkim dobry wynik wyborczy Frontu Narodowego. Jak słusznie zwracają uwagę

„doty” UMP, współpraca w regionach wygląda inaczej, niż ma to miejsce z perspektywy Paryża. Z „politycznej poprawności” wytłumaczają się zaś przede wszystkim sami wyborcy UMP, których większość nie widzi już niczego nagannego we współpracy centrum z narodowcami.

Narodowcy mówią o sukcesie

Poza socjalistami, to właśnie FN jest chyba z wyników wyborów najbardziej zadowolony. Poza Marion Marechal Le Pen w Carpentras, do parlamentu dostał się też znany adwokat Gilbert Collard (startował w okręgu Gard). FN wraca do parlamentu praktycznie po 25 latach nieobecności. Collard skomentował takie wyniki wyborów stowami – „jest nas tylko dwójka, ale jesteśmy!”.

Najciekawszym pojedynkiem we Francji było jednak starcie w I turze w 11 okręgu regionu Pas-de-Calais, czyli dawnym górniczym Henin-Beaumont. W szranki z liderką FN Marine Le Pen stanął tu szef Frontu Lewicy Jean Luc Melenchon i... przegrał z kretesem. Le Pen dostała w I turze 42% i jak pisze prawicowa prasa, „puściła go bez gaci”. Melenchon zajął dopiero 3 miejsce i dogrywkę sobie odpuścił. Usprawiedliwił to poparciem dla „republikańskiego kordonu”. Na placu boju pozostali Le Pen i socjalista Kemal. Świetny wynik Marine Le Pen wywołał jednak nagonkę mediów. Typowy był tu np. „reportaż” z Henin-Beaumont w „Le Monde”. Jego główny bohater – Abdel nie mógł przeboleć słabego wyniku Melenchona, który tak świetnie „rozumie problemy” regionu. Abdel nie rozumiał też wyboru współmieszkańców – „wszyscy tu się znają, pracowali razem w kopalniach, żony wyprawadzały wspólnie na spacerzy dzieci, a dzisiaj Le Pen zdobywa tu 48%”. Abdel obawia się, że jeśli nawet nie teraz, to w następnych wyborach FN przejmie władzę, więc mając na względzie swoją rodzinę, zamierza się wkrótce z Beaumont... przeprowadzić. Tego typu „reportaże” zrobili swoje. W II turze decydowały dostownie pojedyncze głosy. Ostatecznie Le Pen osiągnęła 49,9% i przegrała. Na 45 tys. głosów, o jej porażce zdecydowało... 114 kartek. Komisja wyborcza nie zgodziła się na ponowne przeliczenie głosów, ale przegrana kandydatka odwoła się jeszcze do trybunału.

Przy okazji warto jednak przypomnieć, że Front Narodowy posiada we Francji kilka prawdziwych bastionów. Poza Nord-Pas-de-Calais, czy Vaucluse, można też mówić o regionie PACA (Provence-Alpes-Cote d'Azur), gdzie do dogrywek przystąpiło aż 25 kandydatów Frontu. W Bouche-du-Rhone na 16 startujących, do II tury weszło 11 frontystów. Nieźłe wyniki Front osiągnął także np. w regionie Pirenejów Wschodnich.

Spektakularne porażki

Poza pojedynkiem liderów Frontów narodowego i ludowego na Północy, najgłośniejszy był o starciu w Charente-Maritime. Media pisały

przy tej okazji o serialu „Dallas” we francuskim Pałacu Prezydenckim, a nawet o wątpliwej jakości wodewilu. Poszło o prezydencką „Pierwszą Konkubinę”, która w sumie okazała się 100-procentową kobietą, bo zwyczajnie zazdrośną o konkubinę poprzednią. Jej poprzedniczka to nie była kto, bo poprzednia kandydatka Partii Socjalistycznej na prezydenta, czyli Segolene Royal. Obecny prezydent Hollande ślubu z nią też nie miał, ale ma za to czwórkę dzieci.

Royal startowała w okręgu Charente-Maritime. Wywołała to protesty miejscowych działaczy, którzy nie zgadzali się na „spadochroniarzy” z centrali. Przeciw Segolene stanął też miejscowy sekretarz PS Falorni. Za karę usunięto go z partii, ale niezbyt się tym przejął. W I turze wygrała co prawda Royal z wynikiem 32%, ale stanęła przed koniecznością rywalizacji właśnie z Falornim (29%) w turze II. Pierwsze sondaże dawały jej wygraną jednym punktem. Wsparto ją całe kierownictwo PS i namaszcili sam Hollande. Z kolei na Falorniego wywierano naciski polityczne. Bratobójczy pojedynek „różowych” stał się nagle sprawą prestiżową. Nieoczekiwanie do sprawy wtrąciła się też nowa przyjaciółka Hollande'a – Valerie Trierweiler. Umieściła ona na „twitterze” wpis, w którym poparta... Falorniego. Jego notowania skoczyły w górę i kolejne sondaże przewidywały już łatwe zwycięstwo tego polityka w II turze. Tak też się stało, Falorniego poparło ostatecznie 63% wyborców. Wywołało to konsternację w kierownictwie PS i niemal... rządowy kryzys. Sam Hollande nie chciał wybryku Pierwszej Przyciętki komentować.

Przychylnie socjalistom media przypominały, co prawda, że Trierweiler jest niezależną dziennikarką „Paris-Match” i może mieć własne poglądy. Reszta mediów nie była jednak już tak pobłażliwa i jako motyw poparcia przez prezydencką konkubinę dysydenta wskazywała jej zazdrość wobec Royal. Awantura wywołała przy okazji dyskusję na temat roli „Pierwszej Damy” w państwie i tego, czy Trierweiler ową „pierwszą” rzeczywiście jest.

O tym, że kampania może też uczyć...

O tym, że kampania wyborcza może przynieść też niejedną naukę przekonał się starający się o reelekcję w Yvelines deputowany UMP Myard. Yvelines to dość bogaty departament, w którym na ogół wygrywa prawica. Są tu jednak i miasteczka z blokowiskami i znaczną większością muzułmańskich emigrantów (jak Trappes, czy Mantes-la-Jolie). Właśnie w jednym z takich osiedli Sartrouville, gdzie mieszka wielu ludzi pochodzących z Maghrebu, Myard odwdził miejscowy targ. Lekcja, którą otrzymał była gorzka. Deputowanego zaczepił anonimowy Arab, który pouczył go: „nie masz tu nic do roboty. To jest ziemia arabska, należąca do muzułmanów... Ty jesteś rasista, syjonista i powinieneś stąd sobie iść...”

Bogdan Dobosz

W domu trzeciego wieszca

ciąg dalszy ze str. 2

Mazowiecki Wawel

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze to także neogotycki budynek Oficyny Dworskiej, w którym organizowane są ekspozycje czasowe i gdzie ma swoją siedzibę Ośrodek Studiów Epoki Napoleońskiej. Jest też nowy dwór, wzniesiony w oparciu o projekt Józefa Gałęzowskiego sprzed stu lat. Można w nim oglądać wystawę poświęconą polskiemu romantyzmowi i pamiętki epoki napoleońskiej, wśród nich teczkę Napoleona, zabraną przez Kozaków podczas przeprawy przez Berezynę. Przed budynkiem stoi pomnik Zygmunta Krasińskiego, przedstawiający poetę siedzącego w fotelu. To jedyny w Polsce monument poświęcony trzeciemu wieszczowi.

Warto przejść się po parku, położonym na trzech pagórkach, podziwiać tutejsze stawy i sędziwe dęby szypułkowe, liczące

ok. 300 lat. Na koniec można przysiąc na marmurowej taweczce, wykonanej w 1832 r. na zamówienie Amelii Zatuskiej, pierwszej muzy Krasińskiego. Napis na niej głosi: „Niech pamięć moja zawsze Ci będzie miła”. Krąży legenda, że kto na niej usiądzie, ten się zakocha.

U stóp parku stoi neoklasycystyczny kościół z kryptą grobową, w której pochowany jest Zygmunt Krasiński, a także jego rodzice i dzieci. Prochy poety rodzina sprowadziła z Paryża – dzięki tej decyzji to miejsce nazywane jest „mazowieckim Wawelem”. Tyle że to trochę zapomniany Wawel. Tak jak zapomniane stają się pomału biografii i twórczość Krasińskiego. Warto je odkurzyć, odwiedzając to malownicze miejsce.

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze:

ul. Zygmunta Krasińskiego 9, 06-406 Opinogóra (woj. Mazowieckie, pow. Ciechanowski);



tel. (0048 23) 671 70 25; e-mail: mr@muzeumromantyzmu.pl; www.muzeumromantyzmu.pl; godz. otwarcia (maj - wrzesień): 10.15 - 17.45 (z wyjątkiem poniedziałku). □

Warto było protestować

Jerzy Klechta

Idąc za głosem – protestem profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetów: Jagiellońskiego, Warszawskiego, Wrocławskiego i Toruńskiego, „Głos Katolicki” w moim felietonie „Przeszłości nie można zapomnieć” wyraził nie tak dawno sprzeciw wobec polityki okrajania nauczania historii w polskich gimnazjach. Okrajania i jej zniekształcania poprzez wprowadzanie do nauczania podręczników zniekształcających wydarzenia z nieodległej przeszłości. Można było to rozumieć jako świadome pomijanie czynów bohaterskich naszych przodków i pomniejszanie zbrodni wojennych z czasów II wojny światowej, w tym zbrodni katyńskiej.

Najostrzej takie próby nazwał Jarosław Kaczyński, stwierdzając, że ograniczanie nauczania historii to zabieg postkolonialny. Także prezydent Bronisław Komorowski (z wykształ-

cenia historyk) dostrzegł, że osłabianie w nauczaniu historii tego, co było w naszych dziejach wielkie, szlachetne i często także tragiczne jest drogą prowadząca donikąd. Minister oświaty Krystyna Szumilas za żadną cenę nie chciała ustąpić z przeprowadzanej „reformy”. Chcąc skreślić z gimnazjalnego nauczania historię jako przedmiot obowiązkowy, tym samym zmierzała do wymazania ze świadomości młodych Polaków ojczystego Panteonu.

Protest, sprzeciw przeciwko takiemu pojmowaniu nauczania przyniósł owocny finał. Z jawnie antypolskiego stanowiska pani minister w tych dniach się wycofała. Obowiązek nauczania „Ojczystego Panteonu” wejdzie w życie w 2013 roku. A więc warto i trzeba protestować, gdy chodzi o podstawowe sprawy narodowe. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Euro, Euro i już po... Po remisach 1:1 z Grecją i Rosją, Polacy przegrali 0:1 z Czechami i zakończyli swój udział w piłkarskich ME na fazie wstępnej, zajmując ostatnie miejsce w grupie A.

☺ PZPN wydał na przygotowania polskiej kadry piłkarskiej na Euro 2012 ok. 12 mln zł.

☺ Minister sportu Mucha podziękowała polskiej reprezentacji za grę w turnieju Euro 2012 – „jeśli chodzi o PZPN, to naprawdę duże zmiany są tutaj potrzebne...”.

☺ Problem w tym, że Lato na emeryturę wcale się nie wybiera. Prezes PZPN zaprzeczył, by obiecywał taki krok po odpadnięciu Polaków z grupy.

☺ Minuta ciszy, dla oddania hołdu stynnemu francuskiemu komentatorowi sportowemu Thierry'emu Rolandowi, który zmarł w czasie Euro, poprzedziła mecz Szwecji z Francją w Kijowie.

☺ Transfery. Polski bramkarz Kuszczak jest bliski podpisania kontraktu z Ipswich Town. 30-latek może szukać nowego klubu po tym jak rozwiązał kontrakt z Manchesterem

United. Rasiak rozwiązał kontrakt z Jagiellonią Białystok. Od nowego sezonu piłkarzem Korony Kielce będzie Janota, były zawodnik holenderskiego Feyenoordu. Na celowniku krakowskiej Wisty znalazł się obrońca reprezentacji Słowenii Suler.

☺ Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki zarekomenduje Sejmowi podjęcie uchwały w sprawie nadania Stadionowi Narodowemu w Warszawie imienia Kazimierza Górskiego.

☺ Polscy piłkarze ręczni awansowali do finałów mistrzostw świata 2013, które odbędą się w styczniu w Hiszpanii.

☺ Na turnieju w Tampere w Finlandii polscy siatkarze wygrali z Brazylią 3:1 i zapewnili sobie udział w Final Six Światowej w Sofii zajmując w tabeli grupy B pierwsze miejsce.

☺ Z bilansem dwóch zwycięstw i jednej porażki zakończyły polskie siatkarki rywalizację w grupie G World Grand Prix. Polki pokonały Koreę Południową 3:0, wygrały z Tajwanem 3:0 i uległy Chinom 0:3.

☺ Adamek pokonał w Newark w USA na punkty Amerykanina E. Chambersa. Walka była wyrównana od początku do końca.

☺ Dwa brązowe medale zdobyli Polacy podczas szermierczych mistrzostw Europy we włoskim Legnano. Zdobywcami brązu są szablistka Aleksandra Socha oraz florecista Michał Majewski.

☺ W dziewiątej rundzie spotkań żużlowej Enea Ekstraligi PGE Marma uległa liderowi tabeli Azotom Tauronowi Tarnów 42:48. Stal Gorzów – Lotos Wybrzeże 59:31, Unibax Toruń – Sparta Wrocław 54:39, Unia Leszno – Polonia Bydgoszcz 51:39, Dospel Włókniarz Częstochowa – Stelmet Falubaz Zielona Góra 45:45.

☺ Polskie koszykarki pokonały w Krośnie Estonki 77:52 w pierwszym meczu grupy B eliminacji do przyszłorocznych mistrzostw Europy, które odbędą się we Francji.

☺ Urszula Radwańska wygrała z Ksenią Perwak z Kazachstanu 4:6, 6:1, 6:4 w pierwszej rundzie turnieju WTA Tour w holenderskim S'Hertogenbosch. □



Bonnes vacances !

Quelques considérations pour s'assurer des vacances tranquilles avec des risques maîtrisés



Si vous voulez vous rendre en Pologne en voiture et que celle que vous possédez est produite par un des constructeurs automobiles appartenant au groupe allemand Volkswagen, vous avez intérêt à faire preuve de la plus extrême vigilance. C'est en effet dans leurs modèles que les voleurs de voiture font le plus volontiers leur marché. En tête, la Passat attire le plus de convoitises avec 1 179 vols en 2011 ; elle est suivie de la Golf (1 116 vols), de l'Audi A4 (736), de la Seat Leon (346) et de l'Audi A6 (343). Prudence donc si le modèle de votre auto fait partie de ce « top cinq » polonais représentant 23 % des voitures volées. De fait, c'est là que le risque de la voir disparaître est le plus élevé. En revanche, même dans les quinze premiers modèles, on ne trouve pas de voitures françaises. La police polonaise note une diminution globale des vols de voiture, car de 70 000 en 1999, ils sont passés à 16 285 en 2011, soit 4,3 fois moins en douze ans. La valeur de ce parc, estimée à partir des déclarations de vol, s'élève à 509,8 millions de zloty, soit quelque 120 millions d'euros. Sur les 1 662 voleurs appréhendés par la police, il y avait 47 % de récidivistes. La plupart des voitures sont volées dans la rue (7 069 vols) ou sur les parkings non

surveillés (6 995 vols), ce qui représente 86 % des vols totaux. Les autres lieux sont notamment les centres commerciaux (234), les garages (209) ou le devant des immeubles d'habitation (85). On vole moins de voitures et on en retrouve relativement plus, 22,5 % en 2011 contre seulement 14,5 % en 2006, d'après les statistiques de la police polonaise (en France, c'est plus de la moitié qui est retrouvée). Toutefois, en valeur absolue, c'est moins avec, d'après mes propres estimations, 3 600 véhicules retrouvés en 2011 contre 4 300 cinq ans plus tôt.

Ces taux de récupération relativement bas pourraient montrer que les voitures volées le sont essentiellement pour les pièces détachées. Cette thèse est confortée par le fait que les Passat et les Golf sont en tête du hit-parade des convoitises depuis de nombreuses années. Si vous allez à la campagne, vous pouvez dormir tranquillement, car 90 % des vols de voiture ont lieu dans les villes. C'est Varsovie qui détient le record du risque de se faire voler sa voiture. Derrière, on trouve la voïévodie de Łódź et celle de Silésie. À l'opposé, les régions les plus sûres sont les voïévodies des Basses-Carpates (où le risque de vol de voiture est treize fois moins élevé qu'à Varsovie), de Lublin, de Podlachie et de Sainte-Croix. C'est aussi dans la capitale polonaise qu'on retrouve le moins de voitures (8,9 %), tandis que c'est à Łódź et en Podlachie qu'on en récupère le plus (environ une sur trois).

Grâce à l'Euro 2012, le pays a pu s'équiper en infrastructures dignes de ce nom. Certes, on est loin de ce qui avait été annoncé en grandes pompes, mais il y a incontestablement du mieux. La Pologne a fait un pas de plus vers la civilisation occidentale. Cela n'a pas été une mince affaire, comme j'ai pu vous le conter par le menu, notamment avec les déboires

des autoroutes et la course contre la montre avant la date butoir du 8 juin 2012 à laquelle tout devait être ouvert et en ordre de marche. Si vous prenez l'avion, vous aurez des vrais aéroports pour vous accueillir. Si vous prenez le train, vous constaterez également les efforts accomplis pour moderniser les gares, surtout celles des villes ayant accueilli les rencontres, et pour donner un coup de jeune au matériel roulant. Mais comme vous prendrez plutôt la route pour aller voir d'abord le cousin Zbyszek, en Poméranie et, ensuite, la grand-tante Józefa, au fin fond des Basses-Carpates, voyons ce qu'il en est. L'autoroute qui nous intéresse le plus, c'est l'A2 qui assure la continuité de l'A12 allemande en provenance de Berlin, et qui, de la frontière sur l'Oder, nous emmène directement à Varsovie d'un seul trait. C'est vrai, tout est terminé de Świecko à Łódź. Après, cela se complique un peu, car sur les cinq tronçons jusqu'à Varsovie, trois sont normalement en service, tandis que les deux derniers, les anciens chinois, bien qu'ouverts à la circulation automobile, ne permettent pas de rouler à plus de 70 km/h. Les travaux de finition reprendront après l'Euro. On a fait le forcing pour que tout soit ouvert à temps, on a travaillé jour et nuit pour poser l'asphalte. Vite fait, bien fait ? N'a-t-on pas confondu vitesse et précipitation ? Je crains un peu pour la qualité du résultat. D'ici à ce que les tronçons soient fermés pour un temps indéterminé et que les travaux n'avancent plus, il n'y a pas loin. L'Euro ne sera plus qu'un lointain souvenir, il n'y aura donc plus d'urgence et les mauvais travers reprendront le dessus. Pour les autres autoroutes, l'A1 part bien de Gdańsk mais s'arrête à Toruń, et si l'A4 part bien de Zgorzelec, elle s'arrête après Cracovie. Ensuite, on est toujours en travaux, ce qui ne facilitera pas la route pour aller chez la grand-tante Józefa.

Malgré tout, il faut aller en Pologne, car c'est un beau pays et les gens y sont accueillants. Bonne route, attention aux chauffards, aux ivrognes au volant et aux radars. Bonnes vacances ! □

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60€) Pół roku (30,30€) Miesiąc (5€)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60€) PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: _____ **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



„Kościół naszym domem”

Wiosenne Forum Katolickie organizowane przez PZK Regionu Paryskiego

Teresa Blaszczyk

W niedzielne popołudnie 10 czerwca usiedliśmy za wspólnym stołem, w salonie gościnnej polskiej parafii św. Genowefy w Paryżu: nasi duszpasterze i przedstawiciele polskich parafii z regionu paryskiego, członkowie Rad Parafialnych.

Najsilniejszą grupą, oprócz gospodarzy i parafii Wniebowzięcia NMP, była wielopokoleniowa reprezentacja parafii z Wersalu, z ks. Łukaszem Skawińskim na czele. Oklaskami przywitaliśmy członków parafii św. Józefa z Orleanu. Obecnością swoją uradowała nas siostra Maria Teresa Jesionowicz, długoletnia matka przetożona sióstr Nazaretanek, dr Anna Łucka oraz pani Teresa Studnicka, przewodnicząca Towarzystwa Św. Wincentego. Duszpasterzami obecnymi na konferencji byli: ks. prał. Józef Musiał, proboszcz parafii św. Genowefy i tutejszy wikariusz ks. Piotr Sagan oraz wspomniany już ks. Skawiński, który przywiózł ze sobą najnowszy biuletyn „Wersalski Kurier”.

Nasze spotkanie poprowadził jak zawsze Sławomir Indyk, przewodniczący PZK Regionu Paryskiego. Wykład inauguracyjny o Kościele jako domu poprowadził ks. Musiał. W rozważania wprowadziły nas

słowa św. Pawła. „We wszystkim należy stawiać na wspólnotę, a nie na samotność” uważał już św. Bazyl. Musimy się uczyć otwierać na drugich, a nie ograniczać tylko do spełniania własnych marzeń. Uświadamiamy sobie, że we wspólnocie łatwiej spotkać Boga a „bliski Bóg sprawia, że bliski staje się człowiek”. Doświadczenie duszpasterskie ks. prob. Musiała zawiera się w ocenie, że to cała wspólnota jest przekazicielem wiary. Tegoroczny temat duszpasterski, proponowany przez Episkopat Polski zwraca właśnie uwagę na znaczenie relacji międzyludzkich, owych relacji horyzontalnych, które niejednokrotnie przychodzi nam poprawiać na lepsze. Ks. Józef wyszedł w swych rozważaniach właśnie od roli domu jako punktu wyjścia i powrotu. Tłumaczył, że kto traci swój dom, traci i orientację. Następnie przeanalizował z włościwą sobie wnikliwością obecność pojęcia domu Bożego w poszczególnych Psalmach i jego wielorakie znaczenia. Może najłatwiej nam było zapamiętać fragment psalmu 22: „uradowałem się, gdy mi powiedziano, że jest możliwość powrotu do domu Pana”.

W tym domu ten jest najważniejszy, kto najpiękniej służy – przypominał ks. Józef. A porządek w nim zaczyna się od chrztu św. „Serce człowieka jest domem Boga” – mówił Jezus Samarytance; ono do niego należy, nie może być puste, żeby w nim zły duch nie zamieszkał, ani nie stał się jarmarkiem. Kiedy Boży Duch w nas mieszka – tworzymy rodzinę – Kościół. Nigdy nie zapominajmy też, że Kościół, jak matka będzie się za nas zawsze modlił, również po naszej śmierci. Do nas należy współodpowiedzialność za Kościół, który kochamy – dlatego tak jak św.

Franciszek powinniśmy być gotowi aby go budować.

Po wykładzie zaśpiewaliśmy wspólnie pieśń modlitewną o św. Franciszku, korzystając ze śpiewników „Arki” i akompaniamentu muzycznego prezesa PZK. Później nadszedł czas na świadectwa osób świeckich i konsekrowanych dotyczących ich miejsca w życiu Kościoła. To one nadały charakter całemu spotkaniu. Anna Łucka mówiła o organizacji pielgrzymek do Lourdes, osobistym zaangażowaniu i doświadczeniach. Wystąpiła też z inicjatywą utworzenia w naszych wspólnotach grupy charytatywnej, gotowej nieść pomoc ludziom chorym, czy samotnym. Siostra Jasionowicz wzruszyła nas swoimi wspomnieniami tułaczki i zsytki oraz rodzącego się w najtrudniejszych warunkach powołania. Wraz z nią uświadamiamy sobie, że zawsze wracamy do... domu. To tutaj dojrzewamy, nabieramy odpowiedzialności. Dom rodzinny odpowiednio ukształtowany ma coś z sacrum. Zaś Kościół jest domem przygotowania do życia przyszłego. Osoby konsekrowane mają obłubieńczy stosunek do Kościoła, spełniają jego misję. Nie ważne jest nawet to, co robimy, mówiła o swoim zgromadzeniu siostra Maria-Teresa, ważne jest, kim jesteśmy, czy Chrystus może nas używać do dawania nieustannego świadectwa o Nim. Życie konsekrowane jest życiem Kościoła otwartego na potrzeby wszystkich ludzi: upokorzonych, rozczarowanych, przełęczonych, niespokojnych czy znieważonych. Życie konsekrowane jest życiem Kościoła, który wszystkich przygarnia. Siostra namawiała osoby konsekrowane, żeby stały się odnawiały, żeby mogły spełniać zadania, do których zostały powołane.

O bliskości Kościoła-domu mówiła w pięknych słowach Mieczysława Mazur z parafii Wniebowzięcia NMP. To co najważniejsze w naszym życiu otrzymujemy w Kościele (Eucharystia), tutaj modlimy się,



Zdjęcia: A. Indyk



budujemy naszą wiarę, która pozwala nam żyć.

Dla Eweliny Barańskiej z parafii św. Genowefy Kościół był zawsze Domem, wspólnotą, miłością, spotkaniem z żywym Chrystusem, miejscem rozwoju i promieniowania grup modlitewnych. Parafia św. Genowefy w Paryżu stała się jej przystanią we Francji. To „parafia, w której się dobrze odnalazłam, poczułam tutaj swobodę ducha, ciepło, otwartość”. Doceniła tu konkretnie, a nie tylko ogólne spotkanie z człowiekiem, jakie nieustannie podejmuje proboszcz, ks. prał. Musiał. W tej wspólnocie chce jeszcze bardziej zaangażować się w szkołę modlitwy i formację rodzin. Swoje osobiste świadectwo zakończyła słowami „O Panie Boże, dzięki Ci, żeś mi Kościoła otwart drzwi, w nim żyć, umierać pragnę”.

Dynamiczne, pełne młodzieńczej werwy wystąpienie Małgorzaty, która w tym roku przyjechała do Francji, dotyczyło jej zaangażowania w organizację corocznych spotkań młodzieży w Lednicy k/Poznań. Ważne jest to z kim tworzymy Dom. A przestanie o naszej współodpowiedzialności w tym tworzeniu zabrzmiało jak wyzwanie. Tegorocznym hasłem lednickiego spotkania były słowa „Miłość Cię znajdzie”. Odnaleźliśmy je na wręczonych również nam teraz, uczestnikom wiosennego Forum, piernikowych serduszkach.

Parafia św. Genowefy podjęła nas, uczestników Forum, znakomitą drożdżowym ciastem, jakby dla przypomnienia zaczynu, jakim mamy być w tonie Kościoła. Później w grupach zastanawialiśmy się, co może zrobić każdy z nas, żeby Kościół był bardziej „moim domem”. Nie zapomnieliśmy też o odśpiewaniu „Barki”.

Spotkanie zakończyło wystąpienie ks. Łukasza, który mówił o różnych zagrożeniach czyhających we współczesnym świecie na rodzinę, na nasz wspólny Dom - Kościół, mówił o dewaluowaniu wizerunku Kościoła w mediach. Kościół będzie naszym domem jeśli zdobędziemy się na wysiłek na jego rzecz. Żyjemy w zlaicyzowanym społeczeństwie, gdzie pojęcie domu bywa zupełnie nieczytelne. Jak „poranieni” mają utożsamiać dom z Kościołem? Tutaj zawsze z pomocą przychodzi nam „Przypowieść o synu marnotrawnym”. My, zaangażowani w Kościele, mamy być narzędziami, a jeśli odkrywamy w sobie łaskę wiary, to w tym Domu Pan Bóg przygotował każdemu z nas jego miejsce. Pozwólmy wszystkim odkryć i wielbić Pana Boga. □



W szlachetnym celu Ewa Ziótkowska

W niedzielne popołudnie 10 czerwca Sala Renesansowa Domu Polonii w Krakowie wypełniła się do ostatniego miejsca.



Tak liczne audytorium przyciągnął recital Jacka Wójcickiego, znanego krakowskiego aktora i śpiewaka. W przerwie koncertu odbyła się aukcja prac malarzy zrzeszonych w Towarzystwie Plastyków Polskich działającym przy Związku Polaków na Białorusi. Śpiew barda, a szczególnie brawurowo wykonana ballada o „Dziewicy z Kruszwicy”, tak podniósł temperaturę spotkania, że wbrew obiegowym opiniom o skąpstwie krakusów publiczność okazała się niezwykle szczodra. W wyniku emocjonującej licytacji kilkanaście obrazów artystów z Grodna, Mińska i Witebska zostało sprzedanych za kwotę znacznie przewyższającą cenę wywoławczą.

Wydarzeniu towarzyszyły dwie ekspozycje. W późnogotyckich piwnicach Galerii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zaprezentowano prace polskich malarzy z Białorusi. W Sali Arkadowej pokazano wystawę planszową „Polacy w Petersburgu” autorstwa piszącej te słowa.

Koncert był częścią tegorocznych obchodów 20-lecia Towarzystwa Plastyków Polskich z siedzibą w Grodnie, skupiającego prawie stu artystów. W gronie malarzy, rzeźbiarzy i grafików z całej Białorusi są zarówno twórcy, którzy zyskali już uznanie, jak i ludzie młodzi będący dopiero u początków swojej drogi artystycznej. Towarzystwem kieruje Stanisław Kiczko, malarz utrwalający kościoły Grodna i Grodzieńszczyzny, a zarazem współautor koncepcji wnętrza dworu Adama Mickiewicza w Nowogródku, odznaczony medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Towarzystwo może się poszczycić pokaznym dorobkiem. Zorganizowało ponad 250 wystaw zbiorowych i około 80 indywidualnych na Białorusi, w Polsce i innych krajach. Jego członkowie wzięli udział w 130 międzynarodowych plenerach. Od kilku lat, co roku goszczą w Grodnie kolegów po fachu z innych miast Białorusi oraz z Polski, Ukrainy i Litwy. Ich prace znajdują się w wielu muzeach i kolekcjach prywatnych. Towarzystwo zajmuje się propagowaniem sztuki współczesnej tworzonej na dawnych Kresach Rzeczypospolitej i szeroką działalnością edukacyjną wśród dzieci i młodzieży, jednocześnie działając na rzecz wzmocnienia tożsamości narodowej i rozwoju kultury polskiej na Białorusi.

Na koniec – marzenie. A gdyby tak w szlachetnym celu wspierania rodaków mieszkających na Białorusi zorganizować podobną wystawę i aukcję w Paryżu? □





40-lecie kapłaństwa Ks. prał. dr Krystiana Gawrona

Dokładna rocznica 40-lecia kapłaństwa Ks. wicerektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji Ks. prał. dr Krystiana Gawrona przypadła 21 maja tego roku, ale ze względu na I Komunię św. stu dzieci, które przeżywały swą uroczystość w niedzielę Zesłania Ducha św., dnia 27 maja, uroczystości jubileuszowe w parafialnym kościele polskim Wniebowzięcia NMP zostały przesunięte na niedzielę 3 czerwca, na godz. 11.

Na początku Mszy św., której przewodniczył osobiście Ksiądz Jubilat, złożono mu życzenia. W imieniu Rady Parafialnej, radość z przeżywanej uroczystości jak i najlepsze życzenia wraz z kwiatami, złożył pan Kazimierz Olejnik, a okłaski zgromadzonych wiernych świadczyły o tęczności duchowej całej wspólnoty z wyrażanymi życzeniami. Następnie przemówiła pani Jolanta Dźwigała, przewodnicząca Stowarzyszenia Obróńców Krzyża i organizatorka comiesięcznych patriotycznych Mszy św. sprawowanych w tutejszym kościele w Paryżu, w intencji ofiar tragedii smoleńskiej.

Następnie, w swym kazaniu niżej podpisany, najpierw nawiązał do przeżywanego akurat uroczystości Trójcy Świętej, a następnie ukazał, z konieczności w ogromnym skrócie, życie kapłańskie Księdza Jubilata.

Wicerektor PMK we Francji Ks. prał. Krystian Gawron urodził się w Zagłębiu Śląsko-dąbrowskim, w Nierzęcicach, 29 stycznia 1948 roku, na terenie ówczesnej diecezji częstochowskiej (dziś należących

do diecezji sosnowieckiej). Studia teologiczne odbył w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Po święceniach kapłańskich, które przyjął 21 maja 1972 roku, pracował trzy lata w diecezji: w Będzinie i w Sosnowcu. W 1975 r. wyjechał do Londynu, gdzie kolejne trzy lata pracował w tamtejszej Polskiej Misji Katolickiej. W 1978 roku wyjechał na dalsze studia do Rzymu, na Uniwersytet Gregoriański, gdzie w 1982 roku obronił pracę doktorską z teologii dogmatycznej.

Od 1982 do 1989 r. był profesorem teologii fundamentalnej w Seminarium Polskim w Paryżu, a w latach 1986-88 udzielał też kursów z filozofii i teologii dla dziennikarzy w Belgii i we Francji.

W latach 1999-2008 był Rektorem PMK w Szwajcarii, organizując tam polskie duszpasterstwo polonijne. W Szwajcarii uczył jednocześnie w Szkole Wiary, przy Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu we Fryburgu.

Od 2008 roku ks. prał. dr Krystian Gawron jest Wicerektorem PMK we Francji.

Dzisiejszy Ksiądz Jubilat, w ścisłej współpracy z Rektorem PMK, Ks. inf. Stanisławem Jeżem, podjął się chwalebnej pracy obudzenia „olbrzyma”, jakim są w naszym tutejszym Kościele ludzie świeccy. Organizuje systematycznie w każdym okręgu polonijnym we Francji – Forum, jako czas refleksji, formacji i podejmowania decyzji aktywizujących polski laikat we Francji; zabiega o utworzenie Rad Parafialnych w każdym naszym Ośrodku i wspólnocie.

Rocznica święceń kapłańskich jest bardzo dobrą chwilą do wyrażenia Jubilatowi serdecznych podziękowań za wszelkie dobro, które przez jego – Wicerektora PMK – postugę spływało od Boga na naszych Rodaków. Jest to także radosna okazja do złożenia Ks. Prałatowi serdecznych życzeń, by Dobry Bóg darzył Go jak najlepszym zdrowiem, szczególnym Swym błogostawieństwem i młodością ducha, tak charakterystyczną dla Ks. Krystiana, dla wszystkich inicjatyw, które Bóg przez niego ukazuje. □

ks. dr Wacław Szubert



Dzień Matki w Argenteuil

Dzień Matki to nie tylko pląsze ze świąt w całym roku. Matka małego dziecka wzbudza podobne wzruszenia, jak Matka-staruszka, której dzieci już dorosły. Bo przecież Matka, to osoba gotowa na nie większe poświęcenia dla swiego dziecka.

W Polsce Dzień Matki obchodzony jest corocznie 26 maja, jako wyraz szacunku dla wszystkich Mam, a we Francji w tym roku wypadł on 3 czerwca. W Parafii Świętej Bernadety w Argenteuil święto to miało swój mały punkt kulminacyjny, zaraz po Mszy świętej.

Tuż przed częścią artystyczną, przygotowaną przez dzieci uczęszczające na katechizację, proboszcz parafii, ks. Antoni Ptaszkowski powiedział kilka bardzo ważnych słów na temat roli Matki w rodzinie. Szczególne wrażenie wzbudziły słowa, że rodzinę stanowią matka i ojciec, ale to matka jest tym kamieniem węgielnym, podwaliną, strażniczką ciepła i miłości w rodzinie, a także powiernicą wszystkich problemów dzieci. Ona jest jakby kręgosłupem, bez którego reszta ciała nie może funkcjonować. Rola ojca jest również ważna, ale skłania się ona, zazwyczaj w większym stopniu w kierunku zabezpieczenia materialnego bytu rodziny.

Po tych słowach, dzieci powiedziały kilka wierszy o mamach, zaśpiewały piosenkę, a następnie każda obecna w kościele mama została obdarowana różą. Było to naprawdę wzruszające przeżycie, zwłaszcza że dzieci wręczające kwiaty to maluchy z grupy pierwszokomunijnej i w tym dniu przyszły ubrane na biało, co potęgowało uroczyste wrażenie.

Wiemy, że mamy powinny być obdarzane szacunkiem na co dzień a nie tylko w ten jeden dzień w roku, bo przecież bycie matką to praca „na cały etat”, przez 7 dni w tygodniu i 24 godziny na dobę.



Matką nie przestaje się być przechodząc na emeryturę czy rentę, jest się nią zawsze. Dlatego pamiętajmy o naszych Mamach na co dzień, bo matka to osoba, która wszystko rozumie, sercem otacza każdego z nas, każda matka umie zobaczyć dobro w swoich dzieciach i ona jest z nami w każdy czas.

Bycie matką to dla kobiety największy dar od Pana Boga. Pomyślmy więc czasem ciepło o naszych Mamach, a do refleksji niech posłuży jeden z wierszy wyrecytowany przez dzieci w parafii Argenteuil.

W dniu Święta Matki

*W dniu Święta Matki
Tobie dziś kwiatki,
Różę, goździki, bratki.
My twój je dzieci,
Do ciebie lecim
Życzenia składać,
Trochę pogadać,
Jak nas uczylaś,*

*Czasem i zbilas,
Uszy taręlaś,
Bo ra je miałas.*

*Dziś, gdy każdy ma swą matkę,
Ciągłe powtarza mamunia, matka.
Żyj kolorowo jak kwiat bławatka,
Dzieci przysyła lub przysyła kwiatka.*

Msza św. 10 czerwca

Maria Jolanta Dzwigala

W niedzielny ranek 10 czerwca, jak co miesiąc, już po raz 26 zebrałiśmy się w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu na Eucharystii za śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz pozostałe ofiary katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r.

Podczas tej uroczystej Mszy św. modliliśmy się również w intencji naszej Ojczyzny - Polski.

Tym razem nasze prośby o ratunek dla Kraju do Matki Bożej Królowej Polski były donośniejsze, było nas więcej niż zazwyczaj, toteż, mimo tak wciąż żywej żałoby i smutnych okoliczności, serca nasze się radowały.

Mszę św. celebrował proboszcz tutejszej parafii ks. dr Wacław Szubert wraz z księżmi wikariuszami. Modlitwę wiernych - wzruszającą jak co miesiąc - przygotowała pani Danuta Nowakowska. W modlitwie tej kierowane były m.in. prośby do Maryji, by wstawiła się za nas do Swojego Syna, a także by nastąpiło pełne wyjaśnienie tragedii narodowej, jaką była katastrofa smoleńska, śmierć Prezydenta i towarzyszących mu osobistości, by dobry Bóg pomógł nam zrozumieć, dlaczego musieli zginąć.

Wśród uczestników obecnej Mszy św. - symbolu pamięci i głosu sumienia byli - jak co miesiąc - przedstawiciele kombatantów i Solidarności z pocztami sztandarowymi.

Tradycyjnie, organizatorami tych wyjątkowych Eucharystii jest paryskie Stowarzyszenie Obrońców Krzyża.

Pragniemy jednocześnie przypomnieć wszystkim Rodakom, że kolejna Msza św. w intencji śp. prezydenta lecha Kaczyńskiego i pozostałych ofiar katastrofy smoleńskiej, podczas której będziemy modlić się „za Ojczyznę”, odprawiona zostanie w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu 10 lipca - we wtorek o godz. 18³⁰. □



Bóg zawsze ma czas...

Dlaczego taki tytuł artykułu o I Komunii świętej? Oa! odpowiedź jest w miarę prosta. Człowiek XXI wieku, mimo ogromnego postępu technicznego, nie ma na nic czasu. Na o! początek, na wytchnienie, a przede wszystkim na własny rozwój duchowy, a nawet na niedzielną Mszę św.

Katecheza w Bagnolet odbywa się w każdą niedzielę przed Mszą św. – dla wszystkich grup wiekowych (oczywiście z obowiązkiem pozostania później też na Mszy św. o 12³⁰). Kiedy czasem przypomniałem o tym Rodzicom, często słyszałem – nie mamy więcej czasu(!) Na szczęście... Bóg ma zawsze czas!

W języku francuskim, dla określenia tego wielkiego wydarzenia, jakim jest „I Komunia święta” używa się wyrażenia: „la première des communion”. Dobrze tłumacząc to, trzeba po polsku powiedzieć: „Pierwsza Komunia wśród innych komunii”.

Ks. Józef Wąchata

Dzieci, które 24 czerwca 2012 r. w Bagnolet po raz pierwszy przystąpiły do Komunii świętej, wcześniej przez trzy lata uczęszczały na lekcje katechezy.

Podczas tych spotkań dzieci poznawały i pogłębiały naukę Jezusa Chrystusa. Uczyły się modlitw i piosenek o tematyce chrześcijańskiej. Nasze spotkania miały na celu jak najlepsze przygotowanie dzieci do tego szczególnego wydarzenia, jakim jest I Komunia święta. Ta wspólna nauka i modlitwa, często wyrażana też śpiewem, miała na celu ukazanie dzieciom, w jak najprostszy sposób, wielkiej tajemnicy miłości Boga do człowieka, szczególnie do dzieci, do nich osobiście.

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie” (Mk 10,14) – powiedział Jezus. Rodzicom należą się serdeczne podziękowania za to, że odpowiedzieli na ten apel Jezusa i pozwolili swoim dzieciom na spotkanie i zaprzyjaźnienie się z Nim. Mam nadzieję, że wspólnie przeżyty czas pomógł dzieciom dobrze przygotować swoje serca na spotkanie z Panem Jezusem. Szczególne, serdeczne podziękowania składam Rodzicom, którzy czynnie uczestniczyli w naszych katechetycznych spotkaniach. Szczerze liczę, że spotkamy się również w następnym roku katechetycznym, by kontynuować poznawanie niezmiernie tajemnic naszej wiary. „Szczęść Boże”!

Edyta Kogut

To wielka, chociaż często niedoceniana łaska, że możemy tu – na emigracji – modlić się w naszym i czystym języku, że w tak wielu kościołach na terenie całej Francji rozbrzmiewają nabożeństwa i prowadzone są katechezy po polsku.

Jest to dla nas tak oczywiste, a przecież – jeżeli spojrzymy z perspektywy czasu, historii, to zauważymy dopiero, jak wielkiej wiary i zaangażowania potrzeba było, aby ta – obecna rzeczywistość mogła zaistnieć. Ile wiary i zaangażowania ze strony duchownych, ale i ludzi świeckich. A dzisiaj nadeszła nasza kolej, aby poprowadzić to wielkie dzieło dalej.

W dzisiejszym, zabieganym świecie, często musimy dokonywać trudnych wyborów, bo na wszystko czasu nie wystarczy. Dlatego serdecznie gratuluję tym rodzicom, którzy rozumieją potrzebę zapoznania swoich dzieci z Jezusem Chrystusem i Jego nauką. Każda kolejna katecheza i każda Msza św. przybliża nas do Zbawiciela, pozwala też lepiej poznać i zrozumieć siebie samych, a także naszych bliźnich. A co najważniejsze, rozpoznać misję do wypełnienia której powołał nas Pan Bóg.

Ukoronowaniem trzyletniej pracy katechetycznej dla dziewięciorga dzieci, ich opiekunki pani Edyty Kogut i Księdza proboszcza Józefa Wąchaty jest obecna I Komunia święta. Ta wielka uroczystość w naszej parafii w Bagnolet przypadła na 24 czerwca bieżącego roku!

Udział w niej mają:

Kamil Banaś – syn Tomasza i Barbary; Aleksandra Demski – córka Wojciecha i Czesławy; Kevin Gola – syn Janusza i Katarzyny; Igor Koper – syn Piotra i Doroty; Victoria i David Pikusa – dzieci Jacka i (†)Iwony; Julia Parloulos – córka Vasilija i Bożeny; Nicolas Wiklik – syn Grzegorza i Doroty; Nicolas Zagórny – syn Urszuli i Philippe Ferreira.

Wszystkim Dzieciom i ich Rodzinom „Szczęść Boże”!

Bożena Parloulos



Pielgrzymka na cmentarz wojskowy w Auberive k/Reims - 8 lipca

Zarząd Koła Związku Kombatantów i Rezerwistów w Troyes zaprasza wszystkich Rodaków, którym leży na sercu oddanie hołdu polskim żołnierzom poległym na polach Szampanii w obydwóch wojnach światowych za wolność Polski, na doroczną pielgrzymkę na cmentarz wojskowy w Auberive k/Reims w niedzielę, dniu 8 lipca 2012

Program.

Początek o godz. 10.30 – złożenie wieńców i kwiatów przed pomnikiem, Msza św. celebrowana przez kapelana Związku, ks. W. Gronowicza. Po uroczystościach i ceremoniach religijnych – wspólny obiad w Auberive.

Za Zarząd Związku: Stefan Grądzik – prezes

„Zasadnioki” nad Sekwaną

Na za prośzenie swego rodaka, Ks. Józefa Wąchały SChr – proboszcza parafii francuskiej i opiekuna polskiej wspólnoty pracującej w Bagnolet, młodzież z jego rodzinnej wioski – Zasadne – zjechała do Paryża.

Młodzi należący do zespołu regionalnego „Zasadnioki” w dniach od 1 do 6 lipca będą mieli więc niepowtarzalną okazję zwiedzenia Paryża i jego okolic, ale też zatańczenia i zaśpiewania dla tutejszej publiczności – Francuzów i Polonii, stęsknionej ojczyźnego folkloru.

Uwaga! Możecie ich – w regionalnych strojach i repertuarze – zobaczyć, posłuchać i oklaskiwać 3 lipca (we wtorek, w godz. 16 – 18) na sławnym paryskim placu Trocadero, na tle niemniej sławnej wieży Eiffla! Dzięki Księdzu Józefowi i... Opatrzności niewątpliwie, młodzież z Polski zwiedzi również najważniejsze miejsca turystyczne w stolicy Francji z Luwrem i Tour Eiffel na czele, nawiedzi też oczywiście Kaplicę Cudownego Medalika na rue du Bac, Bazylikę Sacré-Coeur na Montmartre, pomodli się przy grobie Chopina



na Père Lachaise, popłynię pod mostami Paryża Bateau Parisien, będzie w Kościele Polskim Wniebowzięcia NMP, pojedzie do Wersalu i zobaczy nawet „Francję w miniaturze”.

Zespół Regionalny Zasadnioki powstał w 2004 r. przy Szkole Podstawowej w Zasadnem. Swą nazwę zawdzięcza miejscowości, z której pochodzi. Zasadne to malownicza wieś u stóp Gorca (1228 m. n.p.m.), należąca do gminy Kamienica. Członkami zespołu są dzieci i młodzież w wieku od 7 do 15 lat. Zespół prezentuje pieśni i przyspiewki, muzykę, tańce, stroje, gry i zabawy dziecięce a także zwyczaje ludowe górali łącko-kamienieckich. Corocznie swoimi występami uświetnia uroczystości szkolne i gminne, uczestniczy w festiwalach i przeglądach. Założycielem i kierownikiem zespołu jest pani Bożena Gierczyk. □



Eucharystia – wspólnota z Bogiem...

ciąg dalszy ze str. 5

W homilii hierarcha nawiązał do postaci św. Antoniego Padewskiego, jako człowieka o wielkim nabożeństwie do Eucharystii. Podkreślił, że święci wypełniają w Kościele potrójną rolę: dają przykład życia, wstawiają się za nami u Boga i dzielą się z nami swym przeznaczeniem.

„Postuga obecności” przy cierpiących.

Pierwszą rzeczą, jaką należy zrobić dla tego, kto cierpi, jest być przy nim – przekonywał były generał dominikanów o. Timothy Radcliff. Przemawiał on w następnym dniu Międzynarodowego Kongresu, poświęconemu sprawiedliwości i pojednaniu. Dalej wskazał, że aby stawić czoło tak licznym dziś cierpieniom: umysłowym, fizycznym, samotności, nadużyciom, wojnom czy chorobom, powinniśmy przede wszystkim pełnić „postugę obecności”. Wyraża się ona czasem w zwykłym trzymaniu za rękę. Ponadto trzeba pozwolić cierpiącemu wyrzucić z siebie gniew, który ma w sobie, ten sam, który psalmista wyraził słowami: „Boże, czemuś mnie opuścił?”.

Dzień pojednania i przebaczenia

Eucharystia tego dnia Kongresu była celebrowana przez prymasa Irlandii. Kard. Seán Brady w kilku językach: irlandzkim, chińskim, włoskim, angielskim, francuskim i innych, mówił m.in. o grzechu, który przerywa więź z Bogiem i konkretnym człowiekiem. Ale istnieje także siła sakramentu pojednania, który pomaga w odbudowaniu zerwanych

więzi, napełnia pokojem i zgodą spotęczną. Kardynał wspominał przestanie, które został Irlandii Papież-Polak. „W czasie tej Mszy naszą uwagę kierujemy na to, co Jan Paweł II powiedział nam w czasie wizyty w Dublinie w 1979 r. Mówił, że sakrament pojednania jest sakramentem Bożej miłości. W nim słowa o zagubionej owcy stają się dla nas czymś realnym. Św. Mateusz mówi nam, że Jezus, Dobry Pasterz, będzie zawsze nas szukał, jeśli gdzieś odejdziemy. On nas nieustannie szuka! Jeśli otworzymy się na Jego pomoc, On zawsze doprowadzi nas do domu, do miejsca, do którego rzeczywiście należymy” – powiedział kard. Brady.

Kościoty cierpiące uczą wiary

Kolejni bohaterzy tego międzynarodowego wydarzenia to cierpiące Kościoty z Azji i Afryki. Swoim świadectwem dzieliła się między innymi ugandyjska pielęgniarka Rose Busingye, która w 1992 r. opodał Kampali założyła ośrodek dla osieroconych dzieci zarażonych wirusem HIV. Dziś z jej pomocy korzysta 2700 sierot. Ona zaś swe siły czerpie z Eucharystii. Jak sama wyznała, ten ośrodek nie mógłby powstać ani przetrwać, gdyby nie jej codzienne spotkania z Jezusem Eucharystycznym. O mocy Eucharystii w sytuacji stałego zagrożenia mówił z kolei iracki bp Bashar Warda. Powiedział on, że chrześcijanie na Bliskim Wschodzie bardzo mocno przeżywają ofiarny wymiar Mszy św. Na naszych ołtarzach zawsze musi być krzyż i to wyraźny. Dzięki temu wiemy, że cierpienie, choć nieuniknione, nie jest beznadziejne – mówił bp Warda.

O prawdziwej realizacji soborowej odnowy

Na drodze prawdziwej odnowy liturgicznej Soboru Watykańskiego II jest jeszcze wiele do zrobienia – zwrócił uwagę Papież w wideo-przestaniu na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie. Zostało ono zaprezentowane po Eucharystii Statio Orbis, sprawowanej przez papieskiego legata kard. Marca Ouelleta na stadionie Crock Park.

Benedykt XVI przypomniał 50-lecie Soboru, który zapoczątkował najszerszą w dziejach odnowę obrządku rzymskiego. Benedykt XVI wskazał, że Eucharystia zawiera wezwanie do świętości wspólnotowej i osobistej. Zachęca do pokuty za grzechy, ale też przebaczenia braciom i siostram. W tym kontekście Ojciec św. nawiązał do bogatej tradycji chrześcijańskiej Irlandii, kraju męczenników i misjonarzy, ale też do problemów przeżywanych tam ostatnio przez Kościół wstrząśnięty skandalami. „Dzieło Soboru dążyło do ponownego odkrycia wiary, jako głębokiej osobistej przyjaźni z dobrocią Chrystusa. Kongres Eucharystyczny ma podobny cel. Chcemy tu spotkać Zmartwychwstałego Pana. Prosimy Go, aby nas poruszył do głębi. Niech Ten, który w dzień Paschy tchnął na Apostołów, przekazał im swego Ducha, podobnie obdarzy nas swoim tchnieniem, mocą Ducha św. i pomoże nam w ten sposób, abyśmy się stali prawdziwymi świadkami Jego miłości, świadkami prawdy” – powiedział Benedykt XVI. □

opr. za wiara.pl ks. T.S.



20 LAT TEMU ZADŹWIĘCZAŁ PIERWSZY DZWONEK Jubileusz Szkoły Polskiej w Lyonie

„Proszę Was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością. (...) Abyście nigdy nie zważyli, nie znużyli się i nie zniechęcili. Abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których uyrastamy.” (Jan Paweł II).

5 i 6 maja polonia w Lyonie i nasi francuscy przyjaciele przeżywali piękne uroczystości, związane ze Szkołą Polską. Splottły się one ze świętem Matki Bożej Królowej Polski i rocznicą Konstytucji 3 Maja.

Sobota (5 maja) w Szkole Polskiej, która obchodziła jubileusz 20-lecia istnienia, była świętem radości i wspomnień; festiwalem młodych talentów. Uczniowie, pod fachowym kierunkiem nauczycielek, przygotowali bogaty program artystyczny. Natomiast niedziela (6 maja) to dzień modlitewnej zadumy i skupienia, to uroczysta Msza św., to wzruszające przeżycie religijne.

Powróćmy do historii Szkoły. Projekt jej założenia zrodził się na początku lat 80. z inicjatywy polonistki Joanny Bonnard i grupy rodziców, uczęszczających z dziećmi na niedzielną Mszę, w polskim kościele. Duchowym patronem inicjatywy był natomiast ks. Józef Żmuda. Oto jak wspomina początki Szkoły jeden z jej absolwentów:

„Szkoła wyglądała jak mieszkanie: dwa pokoje. Na ścianie zdjęcie Papieża, biało-czerwona flaga. W dużym pokoju siedzieli rodzice, czekając na koniec lekcji. W drugim dziesięcioro dzieci śpiewających polskie wiersze, rysujących i wotających do nauczycielki - Ciociu”.

Inicjatorzy od samego początku wyznaczyli sobie jako cel: stworzenie oficjalnej placówki – odpowiednika autentycznej szkoły w Polsce. Nie sposób w kilku liniach przekazać bogatych dziejów Szkoły, etapów jej rozwoju – wzlotów i upadków. Trzeba jednak podkreślić, że inicjatywa od razu spotkała się z poparciem Konsulatu RP w Lyonie. W spotkaniach organizacyjnych uczestniczył, wraz z J. Bonnard, Stanisław Ledóchowski. Organizatorzy nawiązali też kontakt ze „Wspólnotą Polską”, a projekt zyskał aprobatę prof. Andrzeja Stelmachowskiego. W latach 1988-89 Szkoła liczy piętnaścioro uczniów, a działania placówki wspomaga konsul Stawomir Czarlewski, wraz z nowo założonym stowarzyszeniem Polonium. Mimo trudności administracyjnych, organizacyjnych i lokalowych, w listopadzie 1991 r. Szkoła Polska zostaje otwarta w siedzibie prywatnej szkoły Rédemption. Uczęszcza do niej już 30 dzieci, a na koniec roku szkolnego ich liczba podwaja się. Jednocześnie powstaje Institut de la Langue et Literature Polonaises (1992) – oficjalny patron Szkoły. W tym samym roku zostaje też założone przedszkole i szkoła polska w Grenoble – młodszą siostrą tej z Lyonu. Obie placówki z inicjatywą tych samych osób.

Maria-Teresa Diupero
(nauczycielka języka polskiego)

Po dwóch latach Szkoła liońska przeprowadza się do lokalu w instytucie pedagogicznym Oratoire, a we wrześniu 1994 r., z listą 80 uczniów znajduje swe miejsce w prywatnej szkole Saint Marc, gdzie funkcjonuje do dziś. Polscy nauczyciele i uczniowie mają do dyspozycji kilkanaście klas, w pięknym budynku, otoczonym parkiem.

Od początku w Szkole pracują wykwalifikowani nauczyciele, pod których kierunkiem dzieci angażują się z zapałem w naukę, zaczyna też wychodzić pismo „Nastolatek”, wydawane przez najstarsze klasy.

W 1995 r. szkolnictwo polskie w Lyonie odnosi kolejny sukces. Zostaje otwarta - jako jedna z siedmiu - Sekcja Polska w Szkole Międzynarodowej (Cité Scolaire Internationale). Język polski, historia i geografia Polski są tu nauczane w ramach francuskiego systemu szkolnego. Szkoła Polska jest jej fundamentem. Jak wspomina jej inicjator, Joanna Bonnard:

„I mimo, że nie wszystkie daty wydają się odnosić do 20-lecia Szkoły Polskiej, są one jednak nierozzerwalnie związane z jej powstaniem i istnieniem. Gdyby nie ona, nie wywiązałyby się ta magiczna reakcja łańcuskowa, ten fascynujący cykl przeobrażeń i lawina inicjatyw, które jak wulkan tryskały energią twórczą. Gdyby nie ona, jakże ubogi byłby pejzaż polskości w naszym mieście i regionie”. Obecnie Szkoła Polska działa pod fachowym kierunkiem Ewy Matczak.





Dziś Szkoła Polska w Lyonie jest jedyną tego typu placówką oświatową. Jej cele statutowe to: promocja języka i kultury polskiej we Francji, doskonalenie znajomości języka polskiego dzieci rodzin emigracyjnych. Szkoła realizuje uzupełniający program nauczania dla szkół polskich za granicą. W lokalach Collège St-Marc, działa ponadto polskie przedszkole, prowadzone są kursy językowe dla dorosłych.

Tę bogatą historię Szkoły przedstawiła w II części uroczystości 5 maja, jej główna bohaterka – dyrektor Joanna Bonnard. A wcześniej, na początku spotkania głos zabarała obecna dyrektorka – E. Matczak, dziękując gościom, rodzicom, uczniom, absolwentom, nauczycielom – dawnym i obecnym, za przybycie.

Uroczystość uświetnili swą obecnością także: konsul Barbara Kopydłowska, dyrektor szkoły St-Marc Agnès Mullin, inicjatorzy Szkoły, przedstawiciele stowarzyszenia rodziców – APESP, reprezentanci ILCP i stowarzyszeń polsko-francuskich, mer 5. dzielnicy Lyonu. Obecni byli liczni uczniowie, absolwenci, rodzice. Spotkanie miało miejsce w tutejszej Sali teatralnej. Część artystyczna uroczystości rozpoczęła się pięknym akcentem: wspólnie odśpiewano Hymn Polski, a w tle widoczne było godło Polski, otoczone dwiema flagami: polską i francuską. Całości towarzyszyła piękna oprawa muzyczna.

Później wystąpiła grupa Francuzów, którzy trafili swojego czasu do Szkoły Polskiej, kierowani różnymi uwarunkowaniami (np. polskie korzenie, małżeństwo w Polsce, wyjazdy do pracy). Następnie uczniowie zaśpiewali nostalgiczne „Polskie kwiaty”,

wywotując aplauz publiczności, która spontanicznie włączyła się do śpiewu. Kolejne klasy, poczynając od przedszkolaków, przedstawiały utwory Brzechwy, Tuwima... Najmłodszy, niczym zawodowi tancerze, zatańczyli krakowiaka. Dowiedzieliśmy się też, co się stało z „chrząszczem, co brzmi w trzcinie”...

Repertuar spektaklu był zresztą bardzo zróżnicowany, obok wesołych wierszy, usłyszeliśmy najpiękniejsze perty poezji polskiej: utwory Mickiewicza, Słowackiego, Norwida. Wspólnie recytowaliśmy „Inwokacje...”

W końcu nastąpił czas wspomnień, podziękowań. Znowu głos zabarała dyr. Matczak, parafrazując powiedzenie: „Gdzie dwóch... Polaków, tam... zakłada się szkołę...”. Wzruszeniem nie było końca. Główni aktorzy Szkoły – czyli nauczyciele, dawni i obecni, zostali zaproszeni na scenę do wspólnego pamiątkowego zdjęcia... Na koniec dyrektorka zaprosiła gości na poczęstunek, przygotowany przez oddanych Szkołę rodziców.

Z okazji jubileuszu Szkoły został wydany numer specjalny „Nastolatka”, w którym znalazły się artykuły o jej historii, fragmenty pamiątków, portrety nauczycieli, wywiad: „Za co kocham Polskę” i inne.

Natomiast w niedzielę 6 maja w kościele polskim w Lyonie odprawiona została uroczysta Msza święta dziękczynna, w intencji nauczycieli, uczniów, katechetów, o dalsze błogostawieństwo dla Szkoły. Obecni byli: konsul Małgorzata Pruchnicka, dyrektorka Szkoły, nauczyciele, uczniowie, rodzice, liczni wierni. Wystąpił chór „Polonium” pod dyktando Stanisława Rypienia, a dzieci w polskich strojach narodowych asystowały sztandarom. Po pięknym powi-

taniu przez dawnego proboszcza i pierwszego opiekuna Szkoły, zabarała głos dyr. Matczak, wyrażając życzenie, by Szkoła Polska nadal kształciła mądrych ludzi. Msze św. koncelebrowali ks. J. Żmuda, ks. proboszcz dr Tadeusz Śmiech i wikariusz ks. Stanisław Świerk. Kazanie wygłosił ks. Tadeusz, który – jak zaznaczył – miał mówić o przeszłości, ale jednocześnie odnosi się do teraźniejszości. Rozpoczął od Wielkiej Emigracji i przypominał dalej – „Jesteśmy spadkobiercami Wielkiej Emigracji...”. Swe rozważania rozwinął wokół tematyki ludzkiego powołania i wartości, dla których powinni żyć Polacy, zwłaszcza tutaj, na emigracji. Wartości, których nigdy nie można zatracić. Są to: Ojczyzna, Dom Rodzinny, szkoła, która uczy, jak żyć. Mówiąc o szkole podkreślił misję, jaką mieli i zawsze mają do spełnienia nauczyciele.

Uroczysty charakter liturgii, wynikający z obchodzonego święta – Królowej Polski – podkreślały piękne, maryjne pieśni. Na zakończenie chór zaintonował „Marsz Polonia...”

Majowe uroczystości w Szkole Polskiej i w naszym kościele w Lyonie pozwoliły tutejszej Polonii przeżyć w rodzinnej, polskiej atmosferze piękne i wzruszające chwile. Dzięki ich organizatorom mogliśmy przenieść się myślami do dawnych lat, kiedy powstawała nad Rodanem ta Oaza polskości. A może nawet przez chwilę znaleźliśmy się w Polsce? Bo, jak wspomina jedna z absolwentek: „Szkoła Polska była dla mnie czymś więcej niż tylko szkołą, była małą Polską w Lyonie”. □



Studium Filozoficzno-etyczno-społeczne im. Jana Pawła II przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji przyjmuje zapisy na rok akademicki 2012/2013

Na kierunki:

1. Studium retoryki (2-semestr);
2. Studia filozoficzne;
3. Podyplomowe studia przygotowania pedagogicznego (4-semestr);
4. Studium kształcenia i wychowania dziecka w wieku przedszkolnym (4-semestr);
5. Studium asystent menagera (2-semestr);
6. Studium asystent seniora (3-semestr);
7. Studium architektury ogrodów, wnętrz i florystyki (4-semestr);
8. Studium finansów i rachunkowości (przedsiębiorstw) (3-semestr);
9. Kurs języka angielskiego (dla początkujących i zaawansowanych);
10. Kurs komputerowy (dla początkujących i zaawansowanych).

Szczegółowe informacje w Sekretariacie Studium: 263 bis, rue St Honoré 75001 Paris (wtorki i czwartki: 9.-12.30 i 16.-19.); Tel. 01 42 60 66 58; e-mail: studiumkul@free.fr □

Paweł Bednarczyk
 Tel. 06.50.85.01.61
 e-mail: bednar84@gmail.com
 www.republika.pl/pomoc_komputery

OPOMOC KOMPJUTEROWA

- NAPRAWA, PROGRAMOWANIE
- LISIWIANIE WIRUSÓW
- ODZYSKIWANIE DANYCH
- KONSERWACJA KOMPUTERA
- SKŁADANIE KOMPUTERÓW NA ZAMÓWIENIE
- PROJEKTY WIZYTÓWEK, ULOTEK
- ITP.

1165

Cafe Restaurant Couverts Montmartre
 Serwujemy kuchnię Włoską i Polską

Godziny otwarcia:
 12⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz 19⁰⁰ do ostatniego klienta

Dni otwarcia: od poniedziałku do soboty

25, rue Turgot ; 75009 Paris (M^o: Anvers)
 tel. 01 48 74 68 14; 06 99 09 30 71
 e-mail: couverts-montmartre@orange.fr



A D W O K A T

Małgorzata Laurichesse
 8, rue d'Uzès, 75002 Paris

Przyjmujemy tylko na umówione spotkania (mówimy po polsku)

kom. 06 89 51 01 23 • fax 01 45 94 20 23
 e-mail: malgoms@neuf.fr • www.laurichesse-avocat-avotreecoute.com

1143

TRANSPORT. Paryż → Warszawa → Białystok!

- PRZEPROWADZKI, - PACZKI, - CZĘŚCI SAMOCHODOWE, - ŻYWNOSĆ, - LAWETA.
 06.27.58.68.36; (0048)797.520.914; E-mail: mariuszynecki@yahoo.pl

WSZELKIE USŁUGI TRANSPORTOWE DO POLSKI; DO 3,5 TONY.
 T. 06.40.45.53.66; T. (0048) 725.724.723; E-MAIL: PAWELLAPINSKI1985@WP.PL

1163

Dzień Dobry,
Firma LUKAS - szybka i fachowa obsługa - oferuje:

- transport materiałów budowlanych
- wywóz gruzu
- przeprowadzki Francja/Polska
- pomoc w załadunku i rozładunku
- możliwość fakturowania

Tel. 06 24 35 97 46 Zapraszam do współpracy!



1164

La Crypte „Polska”
 Place Maurice Barres – 75001 Paris

Odnowiona i pięknie urządzona krypta przylegająca do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w której połączono dawny styl z estetycznym, współczesnym wyposażeniem stała się miejscem spotkań. Zapraszamy do urządzania w jej murach uroczystości rodzinnych: ślubów, chrztów lub przyjacielskich i zawodowych spotkań. Sala może przyjąć do 60 osób.

Wynajem Krypty – cennik:
 3 godziny - 350 €; 6 godz. - 450 €.
 Kuchnia (wyposażona) liczona jest osobno - do uzgodnienia.
Rezerwacje: T.: +33 (0)1 55 35 32 26; T. fax.: +33 (0)1 42 96 19 89.



1163


MATER POLONIA

Katolicka Szkoła Polska
 Mater Polonia w Kremlin Bicêtre
 przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 2012/2013.
 Zajęcia w środy lub soboty. Informacje i kontakt:
 01.47.26.86.30, 06.99.91.80.28;
 e-mail: materpolonia@voila.fr



1165

Szkoła Polska im. A. Mickiewicza
 przy 11-15, rue Lamandé (Paryż XVII)
 prowadzi zapisy uczniów na rok szkolny 2012/13
 do klasy I szkoły podstawowej.
 Szczegółowe informacje na stronie internetowej: www.szko-laparyz.polemb.net lub w sekretariacie - tel. 01 42 28 63 82.
Serdecznie zapraszamy
 w pierwszej kolejności 7-latkę (rocznik 2005).



1164


PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
 udziela pomocy w przypadku:
 problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
 Poradnictwo legalne

768

PODRÓŻE DO POLSKI

- **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!
- **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

 Kupię polskie książki – literaturę piękną. Tel. 09 53 11 33 82. 

1167

Stella Maris Village Vacances

Zaprasza na weekendy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
 położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży, dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja:
 Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
 Tel. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
 contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com







0992

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14⁰⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

LE CINQUIÈME
CRAYON

Projektowanie graficzne
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17

status studenta

Zapisy na II semestr 2011/2012 w styczniu i lutym 2012 r.!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

PRZEPROWADZKI WE FRANCJI PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI

- wynajem auta osobowego z szoferem
- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

Sprawy Urzędowe Sobczyk Anna

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Tłumaczenia na żywo
(lekarz, poród, adwokat, policja itp.)
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06.66.42.64.08
e-mail: sobczykanna@yahoo.pl
(poniedziałek - sobota
od 10:00 do 19:00)
SIRET: 524 219 854 000 14

Informuję, że nie zajmuję się poszukiwaniem pracy i mieszkań

WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.

T. 06. 37. 44. 69. 63.

POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH (CAF, CMU, RSA, rozliczenia podatkowe itp.) Tłumaczenia

P. Orłowska

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl

WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!

T. 06.20.03.34.85

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)



Pour votre
publicité dans



contactez:



35, av. St-Germain des Noyers 77400 ST-THIBAULT DES VIGNES Tél. 01 60 07 43 43 Fax. 01 60 07 05 06 - www.edirel.fr

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 26 (2462): 1-8.7.2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 20.6.2012

Inf. o prenumeracie na str. 11



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

2-15 lipca 2012

PONIEDZIAŁEK

2 LIPCA

6⁰⁵ Matki żony i kochanki – serial 7¹⁰ Klimaty i smaki 7³⁵ Rodzinka Dinka 7⁵⁵ Karino – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Tygodnik.pl 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Stacyjka – serial 13⁵⁵ M jak miłość – serial 14⁵⁵ Salon Polonii 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁰ Naszaarmia.pl 16³⁵ Euro-wiadomości 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Matki żony i kochanki – serial 18⁵⁵ Klimaty i smaki 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20⁵⁰ Wiedźmy – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 – Pogoda.pl 22⁵⁰ Widowisko 23⁴⁵ Srebrny lew 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Karino – serial 1⁴⁵ Dobranocka

WTOREK

3 LIPCA

6⁰⁵ Matki żony i kochanki – serial 7⁰⁵ Błękitne wakacje 7³⁰ Las bliżej nas 7⁵⁵ Tylko Kaśka – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁰ Maktowicz w podróży 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁰ Festiwal Piosenki Zaczarowanej im M. Grechuty 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Matki żony i kochanki – serial 18⁵⁵ Zielonym do góry 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ K. Kowalska 23⁴⁵ Operacja życie – dok. 0¹⁵ Zaczysze gwiazd 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Tylko Kaśka – serial 1⁴⁵ Dobranocka

ŚRODA

4 LIPCA

6⁰⁵ Ja wam pokażę – serial 7⁰⁰ Rok w ogrodzie 7³⁰ Wilnoteka 7⁵⁰ Znak Orła 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Wiedźmy – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁵ Błękitne wakacje 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁴⁵ Festiwal Piosenki Zaczarowanej im M. Grechuty 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Ja wam pokażę – serial 18⁵⁵ Wilnoteka 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20⁵⁰ Warto kochać – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23⁴⁵ Mate życie 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Znak Orła 1⁴⁵ Dobranocka

CZWARTEK

5 LIPCA

6⁰⁵ Tulipan – serial 7¹⁵ Z herbem w nazwisku 7³⁵ Klasa na obcasach – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 9¹⁰ Panorama 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁰ Skarby nieodkryte 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁴⁵ K. Kowalska 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Tulipan – serial 18⁵⁵ Lubelskie z pasją 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20⁵⁰ Fatszerze – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Pitbull – serial 23⁴⁰ Było sobie miasteczko 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Klasa na obcasach – serial 1⁴⁵ Dobranocka

PIĄTEK

6 LIPCA

6⁰⁵ Jan Serce – serial 7¹⁵ Męczennicy Wileńscy 7⁴⁰ Magazyn 8⁰⁰ Serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 9¹⁰ Panorama 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Dwie strony medalu – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 13⁴⁵ Warto kochać – serial 14⁴⁰ Dzika Polska – serial 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁰ Kabaretowy Klub Dwójki 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Jan Serce – serial 19⁰⁰ Wielkopolskie Parki Krajobrazowe 19¹⁵ Dwie strony medalu – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Dramat 1⁰⁵ Rodzinka.pl – serial 1⁴⁵ Dobranocka

SOBOTA

7 LIPCA

6³⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8⁵⁵ Polonia 24 9⁴⁰ Kłusownik – serial 10⁴⁵ Załoga Eko 11¹⁵ Bieszczadzki Park Narodowy 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Maktowicz w podróży 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Człowiek ze złotym obiektywem 15⁵⁵ Kulturalni PL 17⁰⁰ Błękitne wakacje 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁵⁰ Widowisko 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20¹⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Modrzejska 24⁰⁰ Program rozrywkowy 0⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 1⁴⁰ Dobranocka

NIEDZIELA

8 LIPCA

6⁰⁰ Rodzinka.pl(5) – serial 8²⁰ Błękitne wakacje 8⁴⁵ Polonia 24 9²⁰ Ziarno 9⁵⁰ Szkota życia – serial 10²⁵ Twierdza Kłodzka 11¹⁰ Wajrak

na tropie 11⁴⁰ Pamiętaj o mnie 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami 13⁰⁰ Msza św.- kościół Nawiedzenia NMP w Świętej Lipce 14²⁵ Program rozrywkowy 15²⁵ Wielkopolskie Parki Krajobrazowe 15⁴⁵ Reportaż 16²⁰ Skarby nieodkryte 16⁵⁰ Salon Polonii 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁵⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 19²⁵ Rodzinka Dinka 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda.pl 20¹⁵ Stacyjka – serial 21⁴⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Program katolicki 23⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 0¹⁰ Salon Polonii 0⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 1⁴⁵ Dobranocka

PONIEDZIAŁEK

9 LIPCA

6⁰⁵ Matki żony i kochanki – serial 7⁰⁵ Reporter Polski 7²⁰ Klimaty i smaki 7³⁵ Rodzinka Dinka 7⁵⁵ Karino – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Tygodnik.pl 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁰ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Stacyjka – serial 13⁵⁰ M jak miłość – serial 14⁴⁵ Salon Polonii 15²⁰ Reporter Polski 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁰ Naszaarmia.pl 16³⁵ Euro-wiadomości 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Matki żony i kochanki – serial 18⁵⁵ Klimaty i smaki 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Wiedźmy – serial 21⁴⁰ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Widowisko 23³⁵ Twierdza Kłodzka 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Karino – serial 1⁴⁵ Dobranocka

WTOREK

10 LIPCA

7⁰⁵ Błękitne wakacje 7³⁰ Las bliżej nas 7⁵⁵ Mama – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁰ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 13⁴⁰ M jak miłość – serial 14³⁰ Maktowicz w podróży 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁴⁵ Koncert Fundacji A. Dymnej 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Matki żony i kochanki – serial 18⁵⁵ Zielonym do góry 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁰ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Koncert 23²⁵ Reporter Polski 23⁴⁵ Operacja życie 0¹⁵ Zaczysze gwiazd 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Mama – serial 1⁴⁵ Dobranocka

ŚRODA

11 LIPCA

6⁰⁵ Ja wam pokażę – serial 7⁰⁰ Rok w ogrodzie

7³⁰ Wilnoteka 7⁵⁰ Znak Orła – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Wiedźmy – serial 13⁴⁰ M jak miłość – serial 14⁴⁵ Błękitne wakacje 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁰ Program rozrywkowy 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Ja wam pokażę – serial 18⁵⁵ Wilnoteka 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Warto kochać – serial 21⁴⁰ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 2⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23⁴⁰ Człowiek ze złotym obiektywem 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Znak Orła – serial 1⁴⁵ Dobranocka

CZWARTEK 12 LIPCA

6⁰⁵ Tulipan – serial 7²⁰ Z herbem w nazwisku 7⁵⁵ Klasa na obcasach – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 13⁴⁰ M jak miłość – serial 14⁴⁵ Skarby nieodkryte 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁰ Koncert 16³⁰ Reporter Polski 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Tulipan – serial 19⁰⁰ Lubelskie z pasją 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda

20⁵⁰ Fatszerze – serial 21⁴⁰ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Pitbull – serial 23⁴⁰ Cyrk ze złamanym sercem 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Klasa na obcasach – serial 1⁴⁵ Dobranocka

PIĄTEK 13 LIPCA

6⁰⁵ Jan Serce – serial 7¹⁵ Czy Pan Bóg lubi sport? 7⁴⁰ Magazyn 8⁰⁰ Serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Rodzinka.pl – serial 12⁰⁰ Dwie strony medalu – serial 12²⁰ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 13⁴⁵ Warto kochać – serial 14⁴⁰ Dzika Polska – serial 15¹⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁰ Kabaretowy Klub Dwójki 16⁵⁰ Rodzinka.pl – serial 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Jan Serce – serial 19⁰⁰ Wielkopolskie Parki Krajobrazowe 19¹⁵ Dwie strony medalu – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ W środku Europy 0¹⁵ Opole 2012 0⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 1¹⁵ Serial 1⁴⁵ Dobranocka

SOBOTA 14 LIPCA

6⁰⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁵ Polonia 24 9¹⁰ Kłusownik – serial 10¹⁵ Jak to działa 10⁴⁵ Świętokrzyski Park Narodowy 11⁴⁰ Pamiętaj o mnie 12⁰⁵ Polska na 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży 14⁰⁰ Na

dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Kayah 15⁵⁵ Kulturalni PL 17⁰⁰ Błękitne wakacje 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁵⁰ Widowsko 19³⁰ Polonia w Komie 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Modrzejska 0¹⁵ Polska na 0⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 1⁴⁰ Dobranocka

NIEDZIELA 15 LIPCA

6⁰⁰ Rodzinka.pl(5) – serial 8²⁰ Błękitne wakacje 8⁴⁵ Polonia 24 9²⁰ Ziarno 9⁵⁰ Szkoła życia – serial 10²⁵ N – Czołówka pasmowa 10²⁵ Ziemia Łądecka 11¹⁰ Wajrak na tropie 11⁴⁰ Pamiętaj o mnie 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami 13⁰⁰ Msza św. – kościół Zwiastowania w Tomaszowie Lub. 14²⁰ Program rozrywkowy 15²⁰ Wielkopolskie Parki Krajobrazowe 15³⁵ Polonia w Komie 15⁴⁵ Polskie ślady w Bułgarii 16²⁰ Skarby nieodkryte 16⁵⁰ Salon Polonii 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁴⁵ Videoteka dorosłego człowieka 19¹⁰ Polonia w Komie 19²⁵ Rodzinka Dinka 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Stacyjka – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 22⁴⁰ Program rozrywkowy 23⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 0¹⁰ Salon Polonii 0⁵⁰ Pogoda na piątek 1⁴⁵ Dobranocka. □

TRWAM PROGRAM

2-8 lipca 2012

PONIEDZIAŁEK 2 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7⁵⁵ Św. na każdy dzień 8⁰⁰ Octava dies 8³⁵ Wieś – to też Polska 9⁵⁰ Felieton 10⁰⁰ Rozmowy niedok. 11¹⁰ Św. na każdy dzień 11¹⁵ Jak my to widzimy 12⁴⁵ Św. na każdy dzień 12⁵⁰ Koncert życzeń 14³⁰ By odnowić oblicze ziemi 15⁴⁵ Tak mówi Amen 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Savoir vivre 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Reportaż 17⁴⁵ Informacje 18⁰⁰ Spotkanie Rodziny RM 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁴⁰ Św. na każdy dzień

WTOREK 3 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7³⁵ Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ Reportaż 8³⁰ Św. na każdy dzień 8³⁵ Muzyczne drogowskazy 9²⁵ Savoir vivre 9⁴⁵ Św. na każdy dzień(4) 15⁰⁰ Z wędką nad wodę 15⁴⁵ Tak mówi Amen 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Aktualności WSKSiM 16¹⁵ Kalejdoskop młodych 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Drogowskazy zdrowia 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż

ŚRODA 4 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7³⁵ Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ Dla dzieci 8³⁰ Św. na każdy dzień 8³⁵ Drogowskazy zdrowia 9⁴⁰ Felieton 9⁴⁵ Św. na każdy dzień(2) 10³⁰ Audiencja generalna 14²⁵ Św. na każdy

dzień 15⁴⁵ Tak mówi Amen 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16²⁵ Św. na każdy dzień 16³⁰ Pasjonaci 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Po stronie prawdy 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż

CZWARTEK 5 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7³⁵ Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ Dla dzieci 8³⁰ Św. na każdy dzień 8⁵⁵ Pasjonaci 9⁴⁵ Św. na każdy dzień 9⁵⁰ Felieton 11¹⁰ Św. na każdy dzień 11³⁰ Po stronie prawdy 13²⁵ Św. na każdy dzień(2) 15⁴⁵ Tak mówi Amen 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Z wędką nad wodę 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Św. na każdy dzień 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22⁴⁰ Św. na każdy dzień

PIĄTEK 6 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7³⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Św. na każdy dzień 8³⁵ Z wędką nad wodę 9²⁰ Św. na każdy dzień 9²⁵ Na tropie 9⁵⁰ Felieton 11¹⁰ Św. na każdy dzień 11¹⁵ Wyptłyn na głębię 14²⁰ Św. na każdy dzień 15⁴⁵ Tak mówi Amen 15⁵⁵ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Porady medyczne 17⁰⁰ Jazda próbna 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Św. na każdy dzień 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18⁵⁵ Św. na każdy

dzień 19⁰⁰ W Namiocie Słowa(2) 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Wykład 22⁴⁰ Św. na każdy dzień

SOBOTA 7 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7³⁵ Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ Dla dzieci 8³⁰ Św. na każdy dzień 8³⁵ Porady medyczne 9³⁵ Św. na każdy dzień(2) 9⁵⁰ Felieton 10²⁵ Jazda próbna 10⁵⁰ Felieton 10⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ W Namiocie Słowa 13¹⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ W Namiocie Słowa 14⁴⁵ Św. na każdy dzień 14⁵⁰ 7 sakrament 15²⁰ Tak mówi Amen 15³⁰ Koncert życzeń 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Muzyczne drogowskazy 17²⁵ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20³⁰ Zacerpnij ze źródła 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż

NIEDZIELA 8 LIPCA

7¹⁵ Informacje 7³⁵ Polski pkt. widzenia 8⁰⁰ M. Buczek 8³⁵ Koncert życzeń 9⁰⁵ Św. na każdy dzień 9¹⁵ Przegląd Niedzieli 9²⁰ Zacerpnij ze źródła 9³⁰ Msza św. 10³⁰ 7 sakrament 11⁵⁰ Tak mówi Amen 12⁰⁰ Anioł Pański 12³⁰ Wieś – to też Polska 14⁰⁰ By odnowić oblicze ziemi 15⁴⁵ Tak mówi Amen 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Info. 21⁴⁰ Octava Dies 22¹⁰ Jak my to widzimy. □

Program Telewizji Trwam, od poniedziałku 9 lipca do niedzieli 15 lipca, ma tak samą ramówkę programową, co w tym tygodniu.

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



*Matka Polka podczas Euro 2012
– a my już po zawodach...*

 **i-Mat.pl**
materiały budowlane

Detaliczny i hurtowy obrót
materiałami budowlanymi

www.i-mat.pl

*Pomóż polskim producentom w czasie kryzysu,
oni odwdziczą się najlepszą ceną
przy najwyższej jakości*

NAJLEPSZA OFERTA NA TERENIE FRANCJI

tel. +33 620 115 387
tel. +48 515 276 023
tel/fax +48 17 22 70 299
e-mail: i-mat@o2.pl

